WULKANIZACJA
OPONY UŻYWANE
TEL 668-862-246
PARTYZANCKA 95

Będzie tańszy węgiel

1.970 zł za tonę

strona 3

Kolejne samobójstwo

Nie żyje 31–letni mężczyzna

strona 9

Życie Pabianic

rok XXVI, nr 1309
ISSN 1733-6643

25 października 2022 r. numer 43

3,40 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

Gasimy światła w mieście

Prezydent wprowadza oszczędności. Od 1 listopada zgasną światła na ulicach i nie tylko

strona 2

reklama

EUROCOLOR
OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY
ROLETY MATERIAŁOWE
ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 519 773 046
42 215 13 13
Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

NAJTAŃSZA TAKSÓWKA W MIEŚCIE
Zamów i przekonaj się!
EPA TAXI OSOBOWE • DOSTAWCZE
797 213 213
MIKROBUS 8–OSOBOWY

eprasa.pl ec6a9c3e33

ZDJĘCIE TYGODNIA

Ul. Zamkowa 3 lata po odejściu ludzi

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
25 października	26 października	27 października	28 października	29 października	30 października	31 października
Darii Kryspina	Ewarysta Łucjana	Sabiny Wincentego	Tadeusza Szymona	Narcyza Wioletty	Edmunda Przemysława	Augusta Antoniego

MOTTO TYGODNIA:

„Są dwie drogi, aby przeżyć życie. Jedna to żyć tak, jakby nic nie było cudem. Druga to żyć tak, jakby cudem było wszystko”

Albert Einstein

Oszczędzamy prąd. Gdzie zgaśnie światło

Kościoły, ratusz, zamek i MOK nie będą już oświetlane. Nie będzie świątecznej iluminacji na Zamkowej. Mniej światła na ulicach.

Tak w tym roku nie będzie

Prezydent **Grzegorz Mackiewicz** zapowiedział oszczędności od 1 listopada tego roku. Rząd zobowiązał urzędy do redukcji zapotrzebowania na energię o 10 procent w stosunku do średniej z lat 2018–2019 oraz w 2023 r. o 10 proc. w stosunku do zużycia z 2022 r.

– Zaczynamy od siebie – mówi sekretarz miasta **Paweł Rózga.**

Ograniczenia zostaną wprowadzone w Urzędzie Miejskim i we wszystkich budynkach użyteczności publicznej poprzez m.in. zmniejszenie do niezbędnego minimum podświetleń wewnątrz budynków po zamknięciu, zamontowanie czujników ruchu i wyłączników światła, weekendowe ograniczenie poboru prądu i ciepła, wyłączenie poza godzinami pracy komputerów, kopiarek, w miarę możliwości przesunięcie na wcześniejsze godzin sprzątania budynków.

– Zwracamy nawet uwagę na gotowanie wody w czajnikach w niezbędnych ilościach – dodaje sekretarz. – Żeby niewykorzystana woda nie stygła i nie była ponownie zagotowywana. Pracownicy są zachęcani do ograniczonego korzystania z drukarek do niezbędnego minimum.

W celu zmniejszenia zużycia energii cieplnej w miejskich budynkach użyteczności publicznej (z wyłączeniem termomodernizowanych) ZEC będzie regulował grzanie według indywidualnych potrzeb placówek. Obniżone zostaną m.in. nocne i weekendowe parametry grzania i nieznacznie obniżone parametry w ciągu dnia.

W szkołach i przedszkolach 5.248 świetlówek starego typu zostanie wymienionych na energooszczędne żarówki LED.

– Dotyczy to 13 placówek, których nie objął projekt termomodernizacji – wyjaśnia wiceprezydent **Aleksandra Jarmakowska.**

Zredukowana zostanie też moc oświetlenia na korytarzach, w salach gimnastycznych oraz na zewnątrz budynków.

– Obecnie MOSiR szacuje koszty wymiany oświetlenia na energooszczędne w hali tenisowej i w hali koszykówki, a także na pływalni i boiskach sportowych, treningowych – mówi wiceprezydent Jarmakowska. – Ograniczymy też godziny korzystania z sauny na pływalni, a sauna w hotelu MOSiR zostanie wyłączona. Obniżona będzie temperatura w wynajmowanych pomieszczeniach, takich jak sala gimnastyczna.

Bieżnia będzie oświetlona do godziny 21.00, tak jak trwają treningi.

Po przeprowadzonej termomodernizacji oszczędności roczne na prądzie dla 11 szkół, przedszkoli i żłobka to 536.133 kWh mniej. Oszczędności na CWU i CO (od lipca 2021 do lipca 2022) to 18.400 GJ. Czyli przy dzisiejszych cenach roczne oszczędności na energii, ciepłej wodzie i centralnym ogrzewaniu sięgają w I okresie ok. 880 tys. zł, w II ok. 2 mln zł, a plan na III to ok. 3 mln zł. Razem do lipca 2023 r. da to ok. 5.880.000 zł.

Na tym nie koniec oszczędzania. W parkach zostaną wyłączone lampy sodowe, pozostaną ledowe. Czas oświetlenia Parku Słowackiego zostanie skrócony do 20.00 w okresie zimowym. W parku Wolności oświetlenie ledowe wokół głównej alejki, na górce aktywności i amfiteatrze będzie skrócone do godz. 22.00. Nocą zgaśnie światło na rynku przy ul. Moniuszki oraz iluminacja kościołów św. Mateusza, Najświętszej Marii Panny, zamku, budynku MOK. Pozostanie oświetlenie nocne Lewityna.

Pabianice kupują energię elektryczną w ramach Łódzkiej Grupy Zakupowej, ale przetarg na rok 2023 jest nierozstrzygnięty. Do tej pory płaciliśmy 933.324 zł w 2021 r., 1.754.029 zł w 2022 r. W 2023 r., przyjmując stawkę 785 zł proponowaną przez rząd, to będzie 2.703.540 zł, czyli o prawie milion więcej niż teraz.

– Połowę tego, co miasto płaci za dostawę prądu, stanowią koszty oświetlenia ulicznego – wyjaśnia wiceprezydent **Marek Gryglewski.** – Niektóre samorządy wyłączają oświetlenie, by oszczędzać. Nasze rozwiązanie to wyłączanie starych lamp sodowych zużywających najwięcej energii, ograniczenie oświetlenia w miejscach o najmniejszym natężeniu ruchu. Nie zmienimy dotychczasowych godzin działania oświetlenia ulicznego. W przyszłym roku 4,5 tys. źródeł światła w mieście zostanie wymienionych na energooszczędne. Da to 60 proc. oszczędności, czyli ok. 1 mln zł brutto przy założeniu stawki proponowanej przez rząd 785 zł/MWh.

Uwaga! Zmiana czasu

W 2022 r. zmiana czasu z letniego na zimowy przypada w nocy z 29 na 30 października. Zegarki przestawimy z godziny 3 na 2 w nocy.

Dwa razy do roku zmieniamy czas. System polega na tym, żeby zegarki przestawiać zawsze w nocy z sobotę na niedzielę w ostatni weekend miesiąca. Chodzi o marzec oraz o październik.

DZIAŁ KADR

Iwona Piechota, opiekunka szkolnego koła PCK w Szkole Podstawowej nr 13 i **Izabela Czestkowska,** opiekunka koła PCK w Szkole Podstawowej nr 17 otrzymały Brązowe Krzyże Zasługi za działalność na rzecz PCK.

Złotym Krzyżem Zasługi został odznaczony **Wojciech Czestkowski.** To wieloletni członek PCK, oddał ponad 40 litrów krwi, czterokrotnie oddał osocze dla chorych na covid. Pabianiczanin za oddawanie krwi i swoją działalność na rzecz honorowego krwiodawstwa był wyróżniony Srebrnym Krzyżem Zasługi, a w 2020 roku Kapituła „Kryształowego Serca” przyznała mu to wyróżnienie.

eprasa.pl ec6a9c3e33

Miasto będzie sprzedawać tańszy węgiel

Pabianicki samorząd włączył się do akcji zaopatrzenia mieszkańców w tańszy węgiel. Kiedy zacznie się sprzedaż węgla po 1.970 zł za tonę?

Zakład Energetyki Cieplnej przywiezie węgiel do Pabianic, będzie składować na placu przy ciepłowni miejskiej. Zajmie się też jego dystrybucją. Mieszkańcy będą mogli odebrać węgiel ze składu przy Konstantynowskiej własnym transportem. Trzeba będzie znaleźć spory wóz, bo węgiel nie będzie workowany, a na raz można będzie kupić 1,5 tony.

– Będzie to kostka lub groszek. Kraj pochodzenia to Kolumbia, Boliwia bądź Australia – ujawnia **Krzysztof Mondzielewski**, prezes ZEC. – Węgiel będzie miał certyfikat jakości.

ZEC przy Konstantynowskiej udostępni kawałek placu na składowisko węgla dla mieszkańców

Osoba fizyczna reprezentująca gospodarstwo domowe będzie mogła kupić węgiel od miasta po cenie około 1.970 zł brutto za tonę. Sprzedaż będzie na dwie raty: 1,5 tony węgla do końca grudnia 2022 r., 1,5 tony po 1 stycznia 2023 r.

– Sprzedaż ruszy po wejściu w życie ustawy, która ureguluje zasady dystrybucji węgla przez samorząd. Proces legislacyjny trwa – poinformował prezydent **Grzegorz Mackiewicz**.

Aby kupić węgiel, mieszkańcy będą musieli złożyć wniosek o zakup preferencyjny. Druki będą dostępne w Urzędzie Miejskim oraz na jego stronie internetowej. Potem wnioski będą weryfikowane i sprawdzane, czy gospodarstwo domowe ma prawo do dodatku węglowego i czy piec został zgłoszony do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków.

Przygotowania organizacyjne już ruszyły. W oparciu o projekt ustawy został opracowany wstępny schemat działania. Przyjmowanie wniosków ruszy na przełomie października i listopada tego roku.

Opierając się o liczbę złożonych wniosków o dodatek węglowy i deklaracji CEEB, szacuje się, że w Pabianicach o zakup tańszego węgla może wystąpić około 5 tysięcy gospodarstw domowych, co oznacza dystrybucję w tym roku ok. 7,5 tys. ton węgla i drugie tyle w 2023.

– Jako samorząd podejmiemy się pomocy w dystrybucji węgla, mimo że będzie to bardzo trudne wyzwanie logistyczne – dodaje prezydent. – Hipotetycznie w samym grudniu na plac ZEC musiałoby przyjechać 240 samochodów dostarczających węgiel, to jest po 12 każdego dnia i skład węglowy odwiedzić 200 osób, żeby odebrać węgiel, po wcześniejszym złożeniu przez nich wniosku, zweryfikowaniu i wpłacie pieniędzy.(gg)

Jak pojedziemy na cmentarz

Organizacja ruchu drogowego w pobliżu cmentarzy 1 listopada będzie podobna do tej z ubiegłego roku.

Nie przewiduje się zmian ani ograniczeń w ruchu drogowym na ulicy Kilińskiego. Policja jeszcze nad tym pracuje.

Jeśli nic się nie zmieni, ulica Kilińskiego będzie (jak jest) ulicą dwukierunkową. Parkować będzie można wzdłuż jej wschodniej części, przy stadionie. Parkować będzie można przy cmentarzu komunalnym. Jest tam miejsc na 100 samochodów (3 dla inwalidów).

Ulica „Grota" Roweckiego nie ma już ograniczeń w ruchu. Zlikwidowano tu wahadło związane z przebudową mostu na Dobrzynce.

Parking od ul. „Grota" Roweckiego, przy hali sportowej będzie bezpłatny. To teren należący do Starostwa Powiatowego. Nie przewidziano tu płatnego postoju samochodów.

Parkować będzie można też na terenie stadionu Włókniarza.

– Parkowanie będzie płatne w ciągu czterech dni – zapowiada **Jacek Zarzycki**, prezes klubu. – Cały dochód z zebranych biletów parkingowych przeznaczony zostanie na działalność klubu.

W dniach 29, 30 i 31 października cena parkowania to 5 zł. 1 listopada na terenie klubu zaparkujemy po opłaceniu biletu za 10 zł.

Jak co roku, przy ośmiu bramach prowadzących na nasze cmentarze 1 listopada w godzinach 9.00–16.00 spotkamy kwestujących wolontariuszy. Zbierać będą datki na odnowienie zabytkowych pomników pabianickich nekropolii. Organizatorem zbiórki jest Stowarzyszenie Zjednoczenie Pabianickie. Pierwszy raz zbiórka odbyła się w 2007 roku. Podczas 14 kwest na naszych cmentarzach zebrano łącznie 280.304,89 zł. Odnowiono już 33 pomniki; 17 na ewangelickim i 16 na katolickim.

Niektóre z nich, te odnowione przed laty, doczekały się ponownego wsparcia konserwatora.

Rozkład jazdy na święto

1 listopada autobusy pojadą według rozkładu jazdy z dnia powszedniego z drobnymi zmianami. Skrócone będą trasy linii 7 i 265

Z ulic „Waltera" Jankego i Nawrockiego autobusy będą odjeżdżać w kierunku cmentarza co 10 minut. Z taką częstotliwością będą ruszać sprzed dworca kolejowego i szpitala. Między rynkiem na Bugaju a cmentarzem będą kursować co 5–10 minut.

Oto szczegóły zmian w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej we wtorek, 1 listopada:

Linia	Zmiany
1	**Z dworca PKP** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 5:36. **Z „Waltera" Jankego** kursuje według rozkładu powszedniego od 6:05 (bez kursu o 6:25).
2	**Z „Waltera" Jankego** kursuje według rozkładu powszedniego od 6:30, **z Podmiejskiej** według rozkładu powszedniego od 6:37. Nie będą wykonywane podjazdy pod zajezdnię MZK.
3	**Z dworca PKP** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 5:59 (bez kursu o 6:22). **Z Sikorskiego** kursuje wg rozkładu powszedniego od godz. 5:26 (bez kursów o 6:06 i 6:46).
4	**Z „Waltera" Jankego** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 8:58. **Z 15. Pułku Piechoty „Wilków"** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 8:13.
5	**Z „Waltera" Jankego** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 8:08. **Z dworca PKP** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 7:42.
6	**Z „Waltera" Jankego** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 9:18. **Z Karolewa** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 9:44.
7	**Z „Waltera" Jankego** kursuje według specjalnego rozkładu jazdy (co ok. 20 minut). Kursy będą wykonywane na skróconej trasie do przystanku Kilińskiego/Moniuszki (autobus będzie zawracał na Rondzie Unii Europejskiej). **Odjazdy z „Waltera" Jankego:** 7:20, 8:10, 8:20, 9:10, 9:30, 9:50, 10:10, 10:30, 10:50, 11:10, 11:30, 11:50, 12:10, 12:30, 12:50, 13:10, 13:30, 14:00, 14:10, 14:30, 14:50, 15:08, 15:50, 16:10, 16:30, 16:50, 17:30, 18:10, 18:30, 18:45, 19:12, 19:47, 22:27
260	Nie kursuje.
261	**Z „Waltera" Jankego** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 7:40 do 16:40. **Z Górki Pabianickiej** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 8:09 do 15:54 (oraz zjazd do zajezdni z Górki Pabianickiej o 17:08).
262	**Z „Waltera" Jankego** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 8:00. **Z Kudrowic** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 7:22.
263	**Z „Waltera" Jankego** kursuje wg rozkładu powszedniego od 7:28. **Z Ksawerowa** kursuje według rozkładu powszedniego od 8:01.
265	**Z Pawlikowic** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 7:23 do 16:58. Kursy będą wykonywane na skróconej trasie do przystanku Kilińskiego/cmentarz (autobus będzie zawracał na Rondzie Unii Europejskiej). **Z cmentarza** kursuje według rozkładu powszedniego od godz. 7:10 do 16:32.
D	Kursuje wg niedzielnego rozkładu.
T	Kursuje według specjalnego rozkładu jazdy: **– odjazdy z dworca PKP:** 7:00, 9:00, 10:20, 11:20R, 12:20, 13:20R, 14:20, 15:20R ***R** – kursy realizowane do placu 500–lecia w Rzgowie. Pozostałe kursy wykonywane do Guzewa* **– odjazdy z placu 500–lecia w Rzgowie:** 8:02, 10:01, 11:18, 12:22, 13:22, 14:22, 15:22, 16:12 **– odjazdy z Guzewa:** 7:51, 9:50, 11:06, 13:08, 15:08.
Z41	Kursuje wg niedzielnego rozkładu.

eprasa.pl ec6a9c3e33

Wszystkich Świętych 2022. To będzie drogie święto

Jeszcze głębiej niż rok temu musimy sięgnąć do portfeli przed 1 listopada. Ceny wiązanek i zniczy poszybowały w porównaniu do zeszłego roku o kilkadziesiąt procent. Koszt zniczy wywindowała podwyżka parafiny i szkła

– Ceny na giełdzie kwiatowej bardzo poszły w górę – tłumaczy handlarka z targowiska na Bugaju. – Same tylko kwiaty zdrożały o 30–40 procent. Komponenty do robienia wiązanek, druty czy „zielone" kosztują nawet do 100 procent więcej. Dlatego gotowa kompozycja musi kosztować.

Za najprostsze wiązanki na cmentarz (nietrącające tandetą) trzeba zapłacić od 50 złotych wzwyż. Duże, pojedyncze wiązanki kosztują od 80 do 150 złotych. Te najbardziej okazałe i w komplecie kosztują nawet 300 zł.

– Są klienci, którzy nie oszczędzają na wiązankach. Wbrew pozorom, nie są to jacyś majętni ludzie. Wychodzą z założenia, że lepiej kupić droższą i mieć święty spokój z kwiatami (sztucznymi) przez cały rok – twierdzi kwiaciarka.

Do ozdabiania grobów bliskich pabianiczanie chętnie kupują wrzos. Tydzień przed świętem znaleźliśmy je w cenie 7,50, 15 do 25 zł za doniczkę.

W 2021 roku ceny (na straganach) dąbków w doniczkach wahały się od 15 do 50 złotych, w zależności od wielkości doniczki. Na rynkowych straganach tydzień przed świętem ich ceny zaczynały się od 20 złotych. W markecie, za małą misę z chryzantemami trzeba zapłacić 8,99 i 9,99 zł.

Im bliżej cmentarza, tym znicz droższy

Znicze podrożały średnio o ok. 19 proc. w stosunku do 2021, ale ceny różnią się zależnie od sklepu. Najtańsze znicze standardowo są w marketach. W Biedronce najtańszy lampion z wkładem kosztuje 4 zł, a największy 40 złotych. W Carrefourze 6,99 zł zapłacimy za najmniejszy, a 65 złotych za ozdobną szklaną kapliczkę. Latarenka ze świecami led to wydatek około 25 zł. Cena wkładów olejowych i parafinowych jest wyższa średnio o złotówkę. Najtańszy wkład w Biedronce kosztuje ok. 3,50 zł.

Bliżej cmentarza i na targowisku ceny zniczy zaczynają się od ok. 6 złotych. Elegancka, duża latarenka, ale bez wkładu kosztuje nawet 70 zł. Wkłady kosztują tu od 4 do 20 zł.

Od zeszłego roku cena szkła do produkcji zniczy wzrosła dwukrotnie. Kilkakrotnie więcej trzeba też płacić za parafinę. W porównaniu do 2021 ich cena jest wyższa o co najmniej połowę

Ile za czyszczenie pomnika?

Od zeszłego roku sprzątanie grobów na zlecenie zdrożało o 10–20 złotych. Za posprzątanie pojedynczego grobu zapłacimy od 50 do 70 zł, podwójnego 80, a grobowca 100 zł. Cena zależy też od rodzaju kamienia, z którego nagrobek jest wykonany: kamień gładki, grób pojedynczy 80 zł, grób podwójny 90 zł, a grobowiec 110 zł. Drożej będzie za lastryko. Tu ceny wahają się od 120 do 180 zł (w zależności od wielkości).

Czemu jest tak drogo?

W górę poszło wszystko, co niezbędne do produkcji elementów, którymi przystrajamy groby. To skutek rosnącej inflacji, bardzo drogiej benzyny i ropy, drożejącego prądu i drożejącego gazu. Drugi rok z rzędu drożeje parafina. Jej cena jest oparta na notowaniach giełdowych, a ponad połowa używanej w Polsce parafiny sprowadzana jest z zagranicy, między innymi z Chin. W 2021 roku cena produktu wzrosła z 950 do 1.800 złotych za tonę. Dwukrotnie wzrosła również cena szkła. Jego produkcja wymaga stosowania wysokich, przekraczających 1500°C temperatur, co wiąże się z dużym zużyciem energii.(e)

n e k r o l o g

Wyrazy głębokiego współczucia

Dariuszowi Borowcowi

z powodu śmierci

ŻONY

składa

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna

i pracownicy SP 16 w Pabianicach

n e k r o l o g

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie

z powodu śmierci

ŚP. MARIUSZA KAZIMIERCZAKA

długoletniego pracownika firmy KON–WIT

składają

właściciele oraz koleżanki i koledzy z firmy KON–WIT

r e k l a m a

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym *95–200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59*

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna: pn.–pt. 8.00–16.00

U nas zapłacisz kartą

tel. (42) 215–12–60 www.mzppabianice.pl

Bezpłatne formalności z ZUS

ODESZLI

ANDRZEJ GLISZCZYŃSKI
17 września. Miał 59 lat

płk TOMASZ ŁAŚKO
1 października. Miał 47 lat

BARBARA STĘPIEŃ
z domu PIĄTCZAK
11 października. Miała 87 lat

SŁAWOMIR GAJEWSKI
11 października. Miał 69 lat

MARIUSZ KAZIMIERCZAK
11 października. Miał 48 lat

HENRYKA NIEDZIŃSKA
z domu KRZEMIŃSKA
14 października. Miała 70 lat

MAREK NOWAK
14 października. Miał 71 lat

KRZYSZTOF GUZICKI
15 października. Miał 49 lat

SABINA SROKA
z domu JANAS
15 października. Miała 92 lata

HALINA SZCZESIO
15 października. Miała 90 lat

HELENA WOJNA
z domu MACUDA
15 października. Miała 83 lata

URSZULA BOROWIEC
z domu ŁASKA
16 października. Miała 70 lat

JADWIGA HELBIK
z domu ZUCKER
16 października. Miała 91 lat

ANDRZEJ ZYDEL
16 października. Miał 70 lat

DARIUSZ SZUĆKO
17 października. Miał 54 lata

ZOFIA GRECZYŁO
z domu TRĘBSKA
17 października. Miała 81 lat

RYSZARD ANTONIEWSKI
17 października. Miał 74 lata

ANDRZEJ KWIATKOWSKI
z domu NIDZIŃSKI
19 października. Miał 57 lat
Pogrzeb 25 października
na cmentarzu komunalnym

STANISŁAWA GERASIK
z domu GRZYWACKA
18 października. Miała 77 lat
Pogrzeb 25 października
na cmentarzu komunalnym

STANISŁAWA DESPERAS
z domu SOLECKA
20 października. Miała 79 lat
Pogrzeb 25 października
na cmentarzu komunalnym

KRYSTYNA CZEKALSKA
z domu MIKUTA
20 października. Miała 77 lat
Pogrzeb 25 października
na cmentarzu katolickim

eprasa.pl ec6a9c3e33

Ukraiński pacjent

foto: zbiory własne

Potrzebna pomoc dla ciężko rannego żołnierza z Ukrainy. 30–letni Hrihoij już teraz „potrzebuje rehabilitacji", uważają jego matka i żona

Ranny w walkach na Ukrainie 30–letni czołgista Hrihorij od lipca był pacjentem naszego szpitala.

Przed wojną był studentem akademii wojskowej. Jako młodszy porucznik dowodził załogą czołgu. W Odessie poznał swoją żonę Marynę. Wzięli ślub cywilny, latem planowali kościelny, ale…

Hrihorij był dowcipny, wesoły, pełen życia i aktywny. Dbał o rodzinę. Z frontu przysyłał krótkie filmy, jak wygląda ich życie, ale zawsze były zabawne, dające nadzieję, że wszystko będzie dobrze.

W kwietniu matka czołgisty Svitlana Konovalenko dostała wiadomość, że syn został ranny. Stacjonowali wówczas dużą grupą oficerów w Mikołajewie. Rosjanie wiedzieli o tym i zrzucili rakiety na ich obóz. Zginęło wówczas bardzo dużo ukraińskich oficerów. To było 1 kwietnia. Hrihorij odniósł bardzo poważne rany głowy i organów wewnętrznych. Lekarze w Ukrainie walczyli o jego życie. Przez 3 tygodnie był w śpiączce. Najpierw był leczony w Odessie, później w Kijowie, a kolejny szpital, do którego trafił, był we Lwowie. Stamtąd pociągiem sanitarnym wraz z innymi rannymi żołnierzami przetransportowano go do Polski. Przydział dostał na szpital w Pabianicach. Matka przyjechała razem z nim. Potem dotarła do nas żona Maryna. Mieszkają w pabianickim hotelu.

Do Polski przywieziono Hrihorija w stanie ciężkim. W naszym szpitalu przeżył zapalenie płuc, sepsę i leczenie na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej.

Teraz (19 października) jego stan lekarze określają jako średni. Matka i żona Hrihorija trwały przy jego łóżku. Opiekowały się nim, jak mogły. Mężczyzna reaguje na głos matki.

– Porozumiewa się oczami. Wodzi za mną wzrokiem – mówi pani Svitlana.

Ona mówi, on patrzy na nią. Ona wierzy, że będzie dobrze, bo widzi różnicę w jego zachowaniu. Nigdy nawet przez chwilę nie zwątpiła, że syn wyjdzie z tego. Walczy o syna jak lwica. Postanowiła przenieść syna do innego szpitala. Chce, by jak najszybciej zaczęto go rehabilitować. W naszym szpitalu Hrihorij miał rehabilitację przyłóżkową, to znaczy, że przychodził do niego raz dziennie fizjoterapeuta, który go masował. Przed zapaleniem płuc i sepsą mężczyzna siedział w łóżku, teraz tylko leży.

Władze i lekarze z PCM obawiali się transportu karetką.

– Konsylium lekarzy powinno określić, czy pacjent jest gotów do transportu – ujawnił nam Adam Marczak, członek zarządu szpitala. – Mamy też obawy natury prawnej. Nie możemy go wypisać na zasadzie żądania rodziny. Wojewoda skierował go do nas, on też powinien zdecydować, czy można tego szczególnego pacjenta wypisać.

Svitlana Konovalenko napisała na stronie Pomagam.pl:

Organizuję zbiórkę pieniędzy dla mojego syna, ukraińskiego żołnierza. Chłopak ma 30 lat – Hrihorij w ciężkim stanie przywieziony do szpitala w Polsce, gdzie uratowano mu życie. Hrihorij był czołgistą, walcząc o wolność Ukrainy cudem przeżył. Ma wielonarządowe uszkodzenia, ale mimo to ma szanse na normalne życie pod warunkiem, że jak najszybciej zaczęta będzie rehabilitacja. Razem z żoną syna czuwamy przy nim na zmianę. Niestety, bez pomocy Polaków nie poradzimy sobie. Zarówno ze względów finansowych, znajomości polskiego prawa, jak i bariery językowej.

Do pomocy rodzinie żołnierza włączył się były poseł z PiS. – Nie można go zostawić tu w takim stanie i czekać nie wiadomo na co. Trzeba działać – mówił zdenerwowany pabianiczanin. – Mam córkę w jego wieku. On walczył o nas. Trzeba walczyć teraz o niego.

W ubiegły czwartek ze szpitala wyszło pismo do wojewody i Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie ukraińskiego pacjenta.

– W sprawie podjęcia decyzji. Rodzina chce go zabrać. Szanujemy to – informuje Adam Marczak. – Wraz z pismem przesłaliśmy informacje dotyczące pacjenta, jego stanu zdrowia i przeprowadzonego leczenia. Czekamy na decyzję.

Przed piętnastą w czwartek dostaliśmy wiadomość, że Hrihorij został przewieziony do szpitala im. Kopernika w Łodzi na dalsze leczenie.

Jak się dowiedzieliśmy, Hrihorij miesiąc temu dostał awans na wyższy stopień oficerski. Jest kapitanem. (GG)

Podwójny jubileusz ks. Jana

Ksiądz Jan Szuba z parafii św. Mateusza obchodził 90. urodziny i 65–lecie święceń kapłańskich

30 czerwca 1957 r. Jan Szuba przyjął święcenia z rąk łódzkiego biskupa Michała Klepacza. W tym roku obchodzi 65. rocznicę tego wydarzenia. 19 października 2022 roku ks. Jan obchodził też jeszcze jedną rocznicę, swoje 90. urodziny.

W ubiegłą niedzielę odprawiono o godz. 9.00 uroczystą mszę w kościele św. Mateusza.

Ksiądz Jan jest w parafii św. Mateusza rezydentem, od 2011 roku jest na emeryturze, ale nadal, jak mówią księża, „jest z nami w służbie". Parafią św. Mateusza ks. Jan kierował przez 22 lata.

Ksiądz Jan Szuba (rocznik 1932) pochodzi z Nowej Wsi Królewskiej w Wielkopolsce. Po ukończeniu Seminarium Duchownego w Łodzi był m.in. wikariuszem kilku łódzkich parafii oraz duszpasterzem akademickim w Łodzi i Tomaszowie Mazowieckim. Ukończył też historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W połowie lat 80. został proboszczem parafii św. Krzyża w Brzezinach, a w 1989 proboszczem parafii św. Mateusza w Pabianicach. Stał się gospodarzem zabytkowego kościoła z XVI wieku, dla którego wiele zrobił: odnowił wnętrza, wyremontował organy, oświetlił na zewnątrz, uporządkował teren wokół świątyni, postawił ogrodzenie itp.

To on postawił pierwszy pomnik św. Maksymilianowi w Polsce. Był współtwórcą pierwszej wyższej uczelni w Pabianicach. Do grudnia 2000 roku był dziekanem dekanatu pabianickiego. W 2003 roku Rada Miejska nadała mu tytuł Honorowego Obywatela Pabianic.

Za swoje zasługi otrzymał następujące wyróżnienia: rokietę i mantolet (13 grudnia 1985 r.); tytuł kanonika honorowego Archikatedralnej Kapituły Łódzkiej (19 czerwca 1998); tytuł kapelana Jego Świątobliwości (6 grudnia 1992 r.).

W 2013 r. prezydent Bronisław Komorowski nadał mu Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w działalności na rzecz społeczności lokalnej oraz za osiągnięcia w pracy duszpasterskiej.

eprasa.pl ec6a9c3e33

NASZE SPRAWY

Nie dostaną dodatku, bo właściciel się spóźnił

Nie tylko podanie nieprawdziwych danych we wniosku wiąże się z odmową przyznania dodatku węglowego. Przekonali się o tym pabianiczanie, wynajmujący mieszkanie w budynku czynszowym przy Warszawskiej

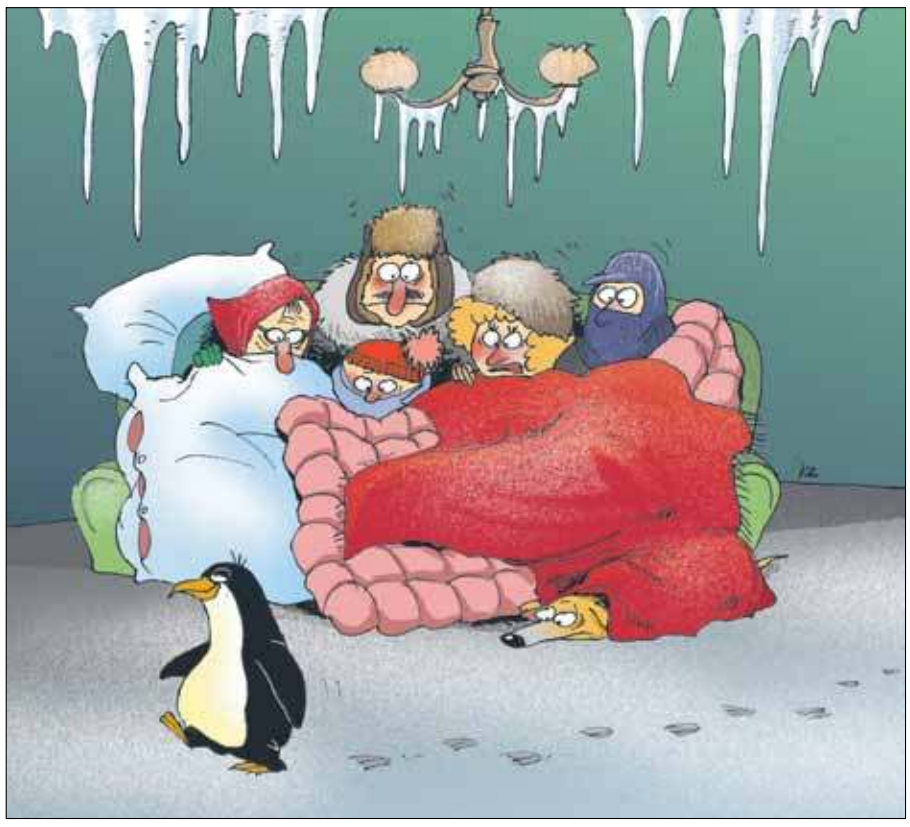

Budynek jest współwłasnością pana Grzegorza. Są w nim 4 mieszkania lokatorskie i 3 kotły na paliwo stałe (węgiel, drewno, pellet lub inny rodzaj biomasy). Lokatorzy zgłosili się do Miejskiego Centrum Pomocy Społecznej z wnioskami o dodatek węglowy, ale dostali odpowiedź odmowną. Dlaczego?

Pan Grzegorz jako współwłaściciel domu miał obowiązek (jak wszyscy pabianiczanie) zgłoszenia sposobu ogrzewania do CEEB w Urzędzie Miejskim do końca czerwca tego roku. Przyznaje, że deklarację złożył przez internet o czasie, ale nie dotarła ona do urzędu. Ponownie zrobił to 15 IX tego roku i złożył tzw. czynny żal za opóźnienie.

„Niniejszym proszę o przywrócenie terminu złożenia deklaracji. Pierwszy raz deklaracja była składana przeze mnie w lutym br.; niestety system komputerowy jej nie przyjął. Poszkodowani zostali moi lokatorzy, którym Urząd Miasta Pabianic odmawia wypłacenia „dodatku węglowego". Bardzo proszę o przyjęcie mojego wyjaśnienia i wprowadzenie odpowiedniej poprawki w bazie danych" – napisał pan Grzegorz do urzędu.

Tydzień później dostał maila z UM, z którym się nie zgadza, bo: „Na zdrowy rozum, jak to jest – można uznać czynny żal i przywrócić termin, a ludziom nie można wypłacić pieniędzy?".

Co na to prawnicy UM:

„Przepisy wprowadzające obowiązek złożenia deklaracji zostały wzmocnione przepisami sankcyjnymi, uwzględniającymi jednocześnie instytucję czynnego żalu. W art. 27h ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków wprowadza się sankcje karne, które mogą być nakładane w przypadku niezłożenia w ustawowym terminie ww. deklaracji. Za brak złożenia deklaracji grozi grzywna, która jest wymierzana na zasadach ogólnych kodeksu wykroczeń. Jeżeli jednak zreflektujemy się, że nie złożyliśmy deklaracji, zanim organ wykonawczy (w tym wypadku: wójt, burmistrz lub prezydent miasta) „poweźmie o tym informację", możemy uniknąć kary, składając stosowną deklarację w ramach czynnego żalu".

Tak zwany czynny żal ma zastosowanie tylko i wyłącznie do terminu złożenia deklaracji CEEB. Natomiast wypłata dodatku węglowego opiera się na ustawie z dnia 5 sierpnia 2022 r. o dodatku węglowym i nie ma tu zastosowania instytucja „czynnego żalu", gdyż tak jak stanowi art. 16 Kodeksu karno–skarbowego „czynny żal" dotyczy zobowiązań wobec urzędów skarbowych, tj. nieterminowych wpłat, dokumentów – deklaracji złożonych po wskazanym ustawą terminie.

Co na to Miejskie Centrum Pomocy Społecznej

– Tak jak napisał prawnik, wypłata dodatku węglowego opiera się na ustawie z 5 sierpnia tego roku. Nie ma w niej mowy o „czynnym żalu" za niedopełnienie terminu złożenia deklaracji do CEEB. Pan powinien był złożyć deklarację o sposobie ogrzewania domu najpóźniej do 11 sierpnia tego roku. Nie zrobił tego. Nie mamy podstaw, by wypłacić dodatek dla najemców jego budynku – mówi Katarzyna Cegiełka, dyrektorka MCPS.

Ciepłownia namawia do oszczędzania ciepła

Ceny ciepła dostarczanego pabianiczanom przez Zakład Energetyki Cieplnej rosły już dwa razy. Kolejnej podwyżki w tym roku nie będzie.

Jak tłumaczy **Krzysztof Mondzielewski** – prezes ZEC, podwyżki były przez wzrost ceny węgla oraz wzrost ceny uprawnień do emisji dwutlenku węgla. W ciepłowniach przy ulicach Konstantynowskiej i Cmentarnej pali się węgiel z polskich kopalń. Jego dostawy realizowane są w oparciu o wieloletnią umowę z Polską Grupą Górniczą. Dodatkowo węgiel do Pabianic sprowadzany jest z kopalni należącej do drugiego polskiego producenta – Węglokoksu.

– Mimo podwyżki, łącznie o prawie 50 procent, ceny ciepła systemowego w Pabianicach należą do jednych z najniższych w kraju – zapewnia prezes Mondzielewski.

– Kształtuje się na poziomie dziewięćdziesięciu kilku złotych – dodaje prezes.

Według władz miasta i spółki, utrzyma się co najmniej do początków lutego przyszłego roku, kiedy to przestanie obowiązywać obecna taryfa dla ciepła.

– Nie znając ceny węgla, która będzie obowiązywać od stycznia 2023 roku, trudno jest stwierdzić, czy i o ile wzrośnie cena ciepła od lutego przyszłego roku i czy założenia rządowej tarczy energetycznej będą obowiązywać odbiorców ciepła sieciowego z terenu miasta Pabianic – mówi Mondzielewski.

Tarcza energetyczna ma ochraniać odbiorców ciepła systemowego przed drastycznymi podwyżkami cen paliwa – miału energetycznego, poprzez „ustalenie" dopuszczalnej ceny. Od 1 października 2022 roku do 30 kwietnia 2023 roku nie może wzrosnąć powyżej 103,82 zł netto za 1 GJ.

– A ewentualną różnicę pomiędzy rzeczywistą (wyższą) kwotą wytworzenia ciepła, a kwotą „urzędową" zwróci przedsiębiorstwu ciepłowniczemu w formie rekompensaty Skarb Państwa – tłumaczy prezes.

ZEC namawia mieszkańców do niemarnowania ciepła.

– Nieznaczne obniżenie średniej temperatury pozwoli zredukować domowe wydatki na ciepło, pozytywnie wpłynie na nasze zdrowie, a co więcej, poprawi jakość powietrza, którym na co dzień wszyscy oddychamy – zapewnia Mondzielewski.

Jak mądrze korzystać z ciepła systemowego? Rady znajdziesz na stronie 24. dzisiejszego wydania *Życia Pabianic*.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, **Agnieszka Namysł**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Jacek Czekalski**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**.
Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **AGORA S.A.**

eprasa.pl ec6a9c3e33

ul. Narutowicza

Mieszkanka dla jeży

Strażnicy miejscy wzięli się za budowanie schronień dla kolczastych stworzeń. Wykorzystali do tego suche liście, uprzątnięte przez skazanych z pabianickich ulic. Kopce otoczono taśmą i oznaczono tabliczkami z napisem: „Nie rozgarniaj liści! Tutaj może mieszkać jeż". Domki powstały w kilku lokalizacjach – przy ul. Narutowicza, Łąkowej, Grobelnej i Hermanowskiej. Do działania funkcjonariuszy natchnął wybryk dwóch nastolatków, którzy pastwili się nad bezbronnym zwierzęciem na skwerku przy ul. Szarych Szeregów.

ul. Zamkowa

Po „taniemu"

Do niedawna pabianiczanie kupowali tutaj tanie obuwie. Dziś w lokalu działa sklep, w którym można się zaopatrzyć w przydatne drobiazgi. Każdy za symboliczną cenę 1,50 zł. Pośród asortymentu Oferteo znajdziemy sporo tandety, ale są też artykuły godne uwagi: artykuły gospodarstwa domowego, np. szklanki i wszystko co potrzebne, by zorganizować przyjęcie urodzinowe naszym milusińskim – talerzyki, świeczki na tort czy balony. Sklepik czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–18.00, a w soboty od 9.00 do 14.00.

ul. Wileńska

Takie oszczędzanie…

Samorządy zdecydowały się na skracanie czasu działania oświetlenia ulicznego np. przez przesunięcie czasu jego załączenia i wyłączenia lub przerwę nocną. Czasy ciężkie, oszczędzać trzeba, ale… „Jak do kryzysu energetycznego ma się świecąca latarnia w biały dzień?" – pytają mieszkańcy ul. Wileńskiej. Zdjęcie wykonano o godzinie 16.15.

ul. Zamkowa

Kolejne pożegnanie

Właściciele sklepu odzieżowego Street Style poinformowali, że z dniem 29 października zamykają biznes zlokalizowany w budynku w centrum miasta. Nie pożegnali się z klientami na amen, ale na razie nie wiadomo nic o dalszych planach i ewentualnym miejscu przeniesienia sklepu.

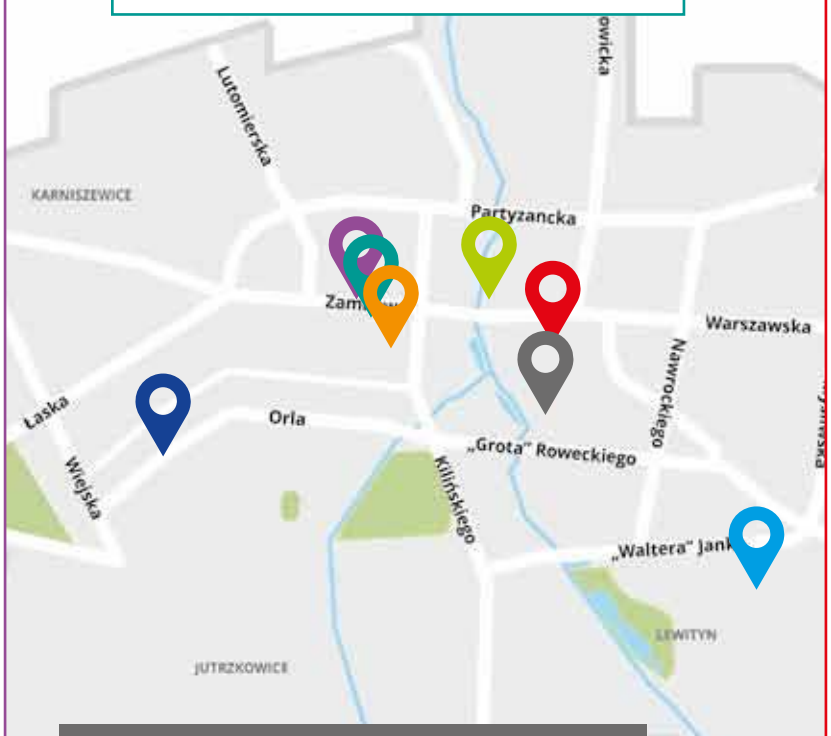

ul. Bóżniczna

Złodzieju, oddaj rower!

Październik w naszym mieście stoi pod znakiem znikających rowerów. Ogłoszeń stratnych właścicieli jednośladów nie brakuje w internecie. Złodzieje grasowali m.in. na ul. Wileńskiej 55, skąd zabrali czarny rower górski marki GoSport Scrapper. Z komórki przy ul. Kochanowskiego zniknął rower w typie górskim Rockrider 340 z szosowymi oponami. Z ul. Bóżnicznej ukradli 2 rowery, w tym jeden, który jest prezentem komunijnym. Oby wam uschły ręce, kanalie!

ul. Zamkowa

Natura kontra betonoza?

Remont torowiska trwa już tak długo, że przy zamku, na rozkopach zaczęły rosnąć krzaki. Chaszcze sięgają kilkudziesięciu centymetrów. Pabianiczanie dowcipkują, że niedługo zasłonią siedzącemu obok zamku Długoszowi widok na miasto. Albo że są to nowe nasadzenia w zamian za wycięte przy skarbówce drzewa.

ul. Bugaj

Uwinęli się migusiem

Zakończyła się już budowa drogi rowerowej i nowego chodnika biegnącego od ul. Brackiej do „Grota" Roweckiego. Pracownicy wynajętej firmy wjechali tutaj ciężkim sprzętem na początku października. Do „ogarnięcia" mieli wprawdzie tylko 180 metrów, ale warto ich pochwalić, bo robota poszła bardzo sprawnie.

Nowy ciąg pieszo–rowerowy połączył ten zbudowany na ul. Kopernika z drogą wzdłuż ul. „Grota" Roweckiego.

ul. Sienna

Tedi po raz drugi

Z końcem października w Pabianicach otworzy się drugi sklep z produktami pierwszej potrzeby, m.in. kosmetykami, książkami, ubraniami i różnymi bibelotami. Pracownicy układają już towar. Pierwszy sklep niemieckiej sieci otwarto w grudniu ubiegłego roku w Centrum Handlowym Echo. Firma istnieje od 2004 roku. Jej sklepy mieszczą się w różnych krajach Europy. Do Polski dotarła cztery lata temu.

eprasa.pl ec6a9c3e33

Oni zapewniali bezpieczeństwo posłowi

Podczas wizyty prezesa PiS w Pabianicach mieliśmy okazję zobaczyć policjantów oddziałów prewencji w prawie pełnym rynsztunku.

Ilu mundurowych zabezpieczało wizytę prezesa w Pabianicach? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi.

– Dyslokacja sił i środków na terenie województwa, w tym poszczególnych powiatów opiera się na analizie zagrożeń. Między innymi w związku z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas różnego rodzaju spotkań z udziałem parlamentarzystów, planowane są adekwatne siły. W przypadku służby 16 października policjantów z Pabianic wspierali funkcjonariusze OPP w Łodzi. Z punktu widzenia taktyki różnego rodzaju zabezpieczeń nie podajemy liczby sił i środków – odpowiedziała mł. insp. **Joanna Kącka**.

W przypadku wizyty posła i prezesa PiS w Pabianicach oddziały prewencji miały za zadanie ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego. Spodziewano się też protestów, więc pojawili się w Pabianicach policjanci w prawie pełnym, tzn. odpowiednim do sytuacji umundurowaniu. Nie mieli wprawdzie kasków, tarcz ani ochraniaczy na ręce i nogi, ani broni długiej, ale to, co mieli na sobie i tak wyglądało groźnie.

Jak się dowiedzieliśmy, wyposażenie takiego policjanta do służby stanowią przede wszystkim środki przymusu bezpośredniego: broń służbowa w kaburze, dodatkowy magazynek w ładownicy, gaz pieprzowy RMP o pojemności 75 ml, kajdanki wykonane ze stali, pałka typu tonfa bądź pałka teleskopowa.

Funkcjonariusze, którzy byli w Pabianicach, mieli również (jak się udało nam dostrzec) radiostację nasobną, rękawiczki taktyczne, apteczkę podręczną i urządzenie, które przypominało kamerę.

Na terenie Polski jest utworzonych 13 oddziałów prewencji policji (jednostki powyżej 240 etatów) oraz 8 samodzielnych pododdziałów prewencji policji. Największy jest w stolicy – zawiera 12 kompanii prewencji. Obecnie łącznie służy w OPP 6.751 policjantów, co oznacza, że 6,6 proc. wszystkich policjantów pełni służbę w oddziałach prewencji. Oddziały wykorzystują w swoich działaniach m.in. miotacze wody, automatyczne wyrzutnie granatów łzawiących, transportery opancerzone czy urządzenia rozgłaszające.

Do głównych zadań tych jednostek należą:

- wykonywanie czynności związanych z prowadzeniem operacji policyjnych w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego;
- udział w działaniach pościgowo–blokadowych za niebezpiecznym przestępcą;
- ochrona porządku publicznego w czasie konstytucyjnie określonych stanów nadzwyczajnych, katastrof naturalnych i awarii technicznych;
- ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas pobytu przedstawicieli obcych państw;
- ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas legalnych zgromadzeń publicznych oraz w czasie imprez masowych i protestów społecznych;
- przywracanie porządku publicznego w przypadkach zbiorowego naruszenia prawa;
- wspieranie jednostek policji w działaniach patrolowych oraz patrolowo–interwencyjnych.

Uważaj na cmentarzu

Funkcjonariusze czuwać będą nad bezpieczeństwem osób odwiedzających cmentarze, ale sami także musimy o nie zadbać.

Wybierając się na cmentarz, by uporządkować nagrobki, pamiętajmy, aby zabierać tylko i wyłącznie przedmioty niezbędne do sprzątania. Niepotrzebne będą duże sumy pieniędzy, karty bankomatowe i inne cenne przedmioty.

– Nigdy nie noś numeru PIN razem z kartą – radzą policjanci. – W czasie porządkowania i strojenia grobów nie pozostawiaj torebek czy saszetek bez opieki, bo okazja czyni złodzieja.

Jeśli to możliwe, zapewnijmy sobie towarzystwo innej osoby, która w chwili gdy np. będziemy wyrzucać śmieci, przypilnuje naszych rzeczy. Telefon trzymaj w wewnętrznej kieszeni kurtki czy też w innym bezpiecznym miejscu. Nigdy nie odkładaj aparatu na nagrobek lub ławkę.

Będąc na cmentarzu, zwracajmy uwagę na osoby w naszym otoczeniu. Jeśli ich zachowanie jest podejrzane, poinformujmy o tym pracowników cmentarza lub policję. Często znamy, choćby z widzenia, osoby, które opiekują się sąsiednimi grobami. Jeśli spotkamy więc tam kogoś innego, zainteresujmy się tym. Możemy zawsze spytać, kim ta osoba jest. Jeśli wyjaśnimy powód naszego zainteresowania, nikt zapewne nie będzie miał nam tego za złe.

Aby nie stać się ofiarą złodziei, należy:

- w środkach komunikacji publicznej wszelkiego rodzaju torebki, plecaki, saszetki należy dokładnie zamknąć, natomiast pieniądze czy dokumenty najlepiej schować w wewnętrznych kieszeniach ubrania, torebki itp.,
- jeżeli wybieramy się samochodem na cmentarz, należy go dokładnie zamknąć i dokładnie sprawdzić, czy nie pozostawiliśmy wartościowych rzeczy w widocznym miejscu,
- torebkę należy trzymać zapięciem w stronę ciała,
- wystarczy chwila nieuwagi, aby stracić wartościowe rzeczy, dlatego zawsze trzymamy je blisko siebie, nie pozostawiamy ich na ławkach, pomnikach czy innych miejscach,
- kluczy od mieszkania nie należy nosić razem z dokumentami.

eprasa.pl ec6a9c3e33

Kto zawinił?

Kraksa na ul. 20 Stycznia. Samochód dachował na trawniku.

W ubiegłą sobotę straż pożarna, policja i pogotowie ratunkowe pojechało na sygnale na Bugaj. Była godz. 12.00, gdy u zbiegu ulic Narcyza Gryzla i 20 Stycznia zderzyły się renault clio i fiat doblo.

Uderzenie było tak silne, że fiat dachował na pobliskim trawniku. 30–latkowi, który go prowadził, nic się nie stało. Ratownicy medyczni zajęli się drugim kierowcą. 66–latek z renaulta doznał urazu nogi.

Jak doszło do zderzenia?

Renault (rejestracja pabianicka) wyjeżdżało z ul. Narcyza Gryzla, a fiat (rej. łódzka) jechał z pierwszeństwem ul. 20 Stycznia, w kierunku ul. Nawrockiego. Jak usłyszeliśmy na miejscu od policjantów, kierowca renaulta nie przyznaje się do wymuszenia pierwszeństwa. Twierdzi, że 30–latek jechał fiatem za szybko (w tym rejonie jest ograniczenie prędkości do 40 km/h).

O tym, kto zawinił, będzie musiał rozstrzygnąć sąd.(ET)

Zatrzymano 3 pijanych kierowców w 3 godziny

23–, 34– i 25–latek wpadli w ręce policjantów na trasie S8. Prowadzili na podwójnym gazie. Teraz staną przed sądem.

W niedzielę, w ciągu trzech godzin, policjanci zatrzymali trzech pijanych kierowców na trasie S8. Około godziny 16.45 na 214. kilometrze w kierunku Warszawy doszło do kolizji drogowej. Kierowca volkswagena golfa jechał od lewego do prawego pasa jezdni, aż najechał na tył innego pojazdu.

Policjanci wykryli, że sprawca był pijany. Miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Podczas przeszukania 23–latka funkcjonariusze znaleźli także susz roślinny oraz biały proszek.

Po wstępnych badaniach okazało się, że była to marihuana i metamfetamina. Zabezpieczone substancje zostaną poddane specjalistycznym badaniom laboratoryjnym.

W tym samym miejscu o godzinie 17.15 żołnierze jadący na szkolenie zwrócili uwagę na fiata ducato. Jechał całą szerokością drogi oraz gwałtownie przyspieszał i hamował.

Funkcjonariusze zatrzymali pojazd i ujęli 34–letniego mieszkańca Radomia. Badanie trzeźwości wykazało w jego organizmie ponad 2 promile alkoholu.

O godzinie 18.35 pabianiccy policjanci zostali powiadomieni, że także drogą S8 jedzie mazda, a sposób poruszania się pojazdu zagraża bezpieczeństwu innych uczestników ruchu drogowego.

Policjanci natychmiast podjęli interwencję. Zatrzymali 25–letniego mieszkańca Warszawy, który miał w wydychanym powietrzu ponad 1,2 prom. alkoholu.

Wszyscy trzej nieodpowiedzialni kierowcy zostali zatrzymani w policyjnym areszcie. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo 23–latek odpowie za spowodowanie kolizji drogowej oraz posiadanie narkotyków.

W Polsce dopuszczalny poziom alkoholu we krwi kierowcy musi być mniejszy niż 0,2 prom. Za uzyskanie lub przekroczenie dozwolonego limitu alkoholu w wydychanym powietrzu (czyli 0,1 mg w dm^3 w wydychanym powietrzu lub 0,2 prom. stężenia alkoholu we krwi) grozi grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów do 3 lat. Jeżeli poziom alkoholu we krwi jest większy i przekracza 0,5 prom., kierujący dopuścił się przestępstwa, grozi za to pozbawienie wolności do 2 lat oraz zakaz prowadzenia samochodu nawet do 10 lat. Jednak największą ceną lekkomyślnego zachowania może być spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, z którego konsekwencjami pozostaniemy do końca życia.

Zaginiony w sierpniu, znaleziony w październiku

Na nieużytkach rolnych w okolicach Pabianic znaleziono ciało mężczyzny.

Od sierpnia 67–latka, mieszkańca Bełchatowa, poszukiwała policja. W ubiegłą środę mieszkańcy Orzku znaleźli na polu ludzkie zwłoki. Powiadomili o makabrycznym znalezisku policję.

Funkcjonariusze poprosili o pomoc strażaków, bo zmierzchało i na polu widoczność była coraz gorsza.

Po godzinie 18.00 strażacy odebrali zgłoszenie z prośbą o oświetlenie i zabezpieczenie terenu dla grupy dochodzeniowo–śledczej pabianickiej komendy. Strażacy oświetlali teren przez ponad dwie godziny. W tym czasie na miejscu pracowali kryminalni, był lekarz medycyny sądowej oraz prokurator z prokuratury okręgowej.

Ciało mężczyzny było w znacznym rozkładzie, ale policjantom udało się ustalić, że prawdopodobnie jest to mieszkaniec gminy Bełchatów, który był poszukiwany od trzech miesięcy. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratury. Sprawą wyjaśnienia powodu i okoliczności śmierci zajmuje się pabianicka prokuratura.

21 prób wyłudzenia

Strażnicy miejscy od 23 września prowadzą kontrolę i weryfikację złożonych deklaracji o dopłaty do węgla.

– Do 19 października przeprowadziliśmy 37 kontroli, które w 21 przypadkach okazały się próbą wyłudzenia świadczenia – informują strażnicy.

Osoby takie poza tym, że nie otrzymają dopłaty, narażają się na karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

– W wyniku naszych działań część mieszkańców zgłasza się do MCPS–u i wycofuje swoje deklaracje – dodają.

Strażnicy przypominają, że uniemożliwienie przeprowadzenia kontroli skutkuje decyzją odmowną w sprawie przyznania dodatku.

Oszukali i okradli seniorkę

Drań podał się za lekarza i twierdził, że jej syn jest ciężko chory na covid. Wyciągnął pieniądze na leczenie.

Oszuści nie próżnują. 20 października 2022 roku 88–letnia mieszkanka miasta padła ofiarą jednego z nich, działającego pod legendą „na lekarza".

– Polega to na tym, że oszuści podszywają się pod różne osoby, w tym przedstawicieli instytucji. Opowiadają dosyć wiarygodną historię – „legendę" – aby nakłonić swoją ofiarę do przekazania pieniędzy lub kosztowności – tłumaczy podkom. **Ilona Sidorko** z pabianickiej policji. – Ich ofiarami są najczęściej osoby starsze. Oszuści działają na emocjach swoich ofiar.

Do takiego zdarzenia doszło w Pabianicach 20 października w godzinach popołudniowych. Na telefon stacjonarny zadzwonił mężczyzna i podając się za lekarza poinformował kobietę, że jej syn jest zakażony covidem i w ciężkim stanie trafił do szpitala. Według „lekarza" potrzeba było dużo pieniędzy na ratowanie życia mężczyzny.

88–latka przekazała gotówkę kobiecie, którą przysłał „lekarz". W ten sposób seniorka straciła oszczędności życia.

Samobójstwo na Zatorzu

Nie żyje mężczyzna. W niedzielę targnął się na życie.

Dramatyczne zgłoszenie wpłynęło do straży pożarnej w niedzielę o godz. 8.37. Na Zatorzu, w okolicy ulic Jarzębinowej i Olszynowej znaleziono zwłoki mężczyzny. Powiesił się na rusztowaniu budowlanym.

– Strażacy odcięli sznur i przenieśli ciało na balkon budynku – mówi dyżurny strażak. – Nie przystąpili do akcji ratunkowej z powodu widocznych oznak śmierci.

Na miejsce przybyli ratownicy medyczni i potwierdzili zgon. Niestety, to kolejne samobójstwo w naszym mieście w ostatnim czasie. W piątek, 14 października doszło do tragedii na Bugaju.

eprasa.pl ec6a9c3e33

Cały czas w drodze...

Pabianiczanin Robert Lewera zdobył już niejeden szczyt, przebiegł niejeden maraton i pokonał trudną trasę rowerem. Jeździ na nartach biegowych, gra w hokeja. Aktywność jest jego sposobem na życie. Oto relacja z ostatniej wyprawy podróżnika

Robert Lewera wspinał się od najmłodszych lat. Zdobył m.in.: Triglav (2.864 m), Marmoladę (3.343 m) we Włoszech, Mont Blanc (4.810 m) we Francji, grecki Mitikas (2.918 m), skandynawski Galdhřpiggen (2.469 m), Grossglockner (3.798 m) w Austrii. Schodził też do Wielkiego Kanionu na samo dno do rzeki Kolorado. Schodził nasze góry i Tatry Słowackie. Poznał klimaty wysokich gór Alp: początkowo Alp Julijskich w Słowenii, a potem Dolomitów we Włoszech. W Argentynie wspiął się na najwyższy szczyt obu Ameryk – Aconcaguę.

Tym razem pabianiczanin wędrował po włoskich Dolomitach i wspinał się na Ferraty.

– To był spontaniczny wyjazd – dodaje. – Takie najlepiej wychodzą i mam z nich fantastyczne wspomnienia.

Miał po prostu dwutygodniowy urlop we wrześniu i wybór – zostać w domu albo ruszyć na spotkanie nowej przygody.

– Zastanawiałem się, gdzie tu wybrać się w świat – opowiada. – I tak trafiłem na forum Facebooka miłośników Ferrat i natknąłem się na grupę osób, które planowały wypad w te piękne góry. Napisałem do nich. Dograliśmy miejsce, termin i zaplanowaliśmy wspólną wyprawę. To miało być nasze pierwsze spotkanie.

Zebrała się grupa 4 osób, z różnych stron Polski. Kuba i Grzegorz mają po 27 lat, Kasia i Robert są już po 50. Kompromis w takiej ekipie to podstawa.

– Plan wyprawy troszkę wspólnie zmodyfikowaliśmy – opowiada Robert. – Znaleźliśmy wspólny język i wspólną kondycję. Chłopaki mieli nieco więcej pary, czasem dawali nam fory. Czekali na nas w umówionym punkcie, gdy źle się czułem, Grzegorz mnie asekurował. Kasia jest instruktorką narciarstwa zjazdowego, więc też świetnie sobie radziła – wszyscy dawaliśmy radę.

Każdy wiedział, na co się pisze, jakimi górami są Ferraty i jakie trudności mogą ich spotkać. Te szczyty są podzielone od A do F według stopnia trudności ich zdobywania.

– Ustaliliśmy, że wchodzimy na poziom maksymalnie oznaczony „D" – mówi Robert. – Zweryfikowaliśmy sprzęt, czy wszystko mamy. W tych górach trzeba mieć lonżę ferratową, kask, rękawiczki, dobre buty. To są szlaki wspinaczkowe zabezpieczone drutem. Ten żelazny kabel, ciągnący się trasą, jest wpięty do skał co kilka metrów. Lonżą ferratową przypinamy się do niego dwoma przeciwstawnymi karabinkami i idziemy do góry, coraz wyżej. Im bardziej pozioma trasa, tym łatwiejsza.

– Ale one prawie wszystkie są niemal pionowe – dodaje Robert. – Te przechylone pod ostrym kątem „w przewieszce" są najbardziej wymagające – to „E" i „F" – one wymagają mocnej pracy rąk, czasem nie ma gdzie nóg postawić. Trzeba szukać małych krawędzi. W Ferratach wspinamy się po pionowej ścianie albo idziemy złomem skalnym w poziomie, przytuleni do ściany.

Takie trasy potrafią dać mocno w kość. Czasem idzie się nimi przez 5–6 godzin.

– Tutaj trzeba mieć dobrą kondycję. Taka ściana weryfikuje możliwości wspinacza – dodaje podróżnik. – Czasem człowiek się zablokuje i dalej nie pójdzie, czasem przy załamaniach pogody trzeba się cofnąć.

Odrobina historii na trasie

– W tym regionie jest wiele pozostałości po pierwszej wojnie światowej – opowiada Robert. – Tam Włosi prowadzili z Austro–Węgrami wojnę. W skałach są wykute bardzo długie tunele i bunkry, które przetrwały do dziś w bardzo dobrym stanie. Mogliśmy tam nawet nocować, ale były na to znacznie lepsze miejsca. W bezpiecznych miejscach czekały na podróżników schrony z pryczami. Było w nich ciepło.

A temperatura średnio dopisała, jak na tę porę roku. W nocy spadała do 0 stopni Celsjusza, w cieniu było maksymalnie 5 stopni, w słońcu bywało 15.

– Ale za to jakie były widoki, mieliśmy okno pogodowe, zero chmur – opowiada pabianiczanin.

Podróżnicy założyli, że zrobią „pętelkę" po grupie skał. Wzięli plecaki, a w nich jedzenie na cztery dni, karimaty, śpiwory, ubrania, maszynkę do gotowania. W schroniskach na trasie nabierali wodę.

– Pierwszego dnia mocno wiało, nie czułem się najlepiej i miałem różne myśli – opowiada Robert. – W nocy dostałem gorączki i przez chwilę zwątpiłem, czy to nie będzie dla mnie koniec wyprawy, ale na drugi dzień wszystko mi przeszło.

Dziennie pokonywali po około 20 kilometrów po skałach. W ciągu 5 dni zrobili trasę 95 kilometrów.

– Najgorsze były poranki, nie chciało się wychodzić ze śpiwora – wspomina pabianiczanin. – Trzeba było się mocno zmobilizować. Ale dawaliśmy radę. Mieliśmy dobrą nawigację, wgraliśmy mapy, które nawet w trybie offline pokazywały nam, gdzie jesteśmy, ile mamy do przejścia. Wiedzieliśmy, jaka jest trudność ściany przed nami.

W górach jak w domu

– Lubię tryb sportowy i przełożyłem to na chodzenie po górach – mówi Robert. – Trudno mi wysiedzieć w czterech ścianach. Teraz mam home office, więc praca i jeszcze urlop w domu byłyby nie do zniesienia. W górach się fantastycznie odpoczywa, inaczej się oddycha, człowiek jest przewentylowany. A ja jestem zmęczony siedzeniem przed komputerem. Tam jestem cały czas w ruchu. Działa też adrenalina, która pobudza. W górach nie da się nudzić.

Trzeba jednak czuć do nich respekt.

– Niestety, każdy krok może być tym ostatnim – dodaje pabianiczanin. – W Ferratach można odpaść od skały, wtedy jest lot w dół, może to być nawet pięć, osiem metrów, a na końcu czeka wspinacza szarpnięcie. Może być ono na tyle silne, że uszkodzi kręgosłup, można mocno poobijać się o skały. Po takiej akcji kończy się wyprawa, bo lonża jest bezużyteczna.

Wiedzieli, na co się piszą, znali swoje ograniczenia.

– Dodatkowo mieliśmy autoasekurację, czyli lonżę z karabinkiem na sztywno – opowiada Robert. – W wyjątkowych sytuacjach, gdy było nam ciężko, wpinaliśmy się do niej. Wtedy nawet ręce można oderwać od ściany. Ja skorzystałem z takiego koła ratunkowego kilka razy, gdy na przykład rzeczy z plecaka mi wypadały lub chciałem coś zjeść, założyć dodatkowe ubranie.

Tylko wariat się nie boi

– Ja też odczuwam respekt i lęk – zapewnia pabianiczanin. – Zawsze jestem uważny, weryfikowałem też plany, czy są realne. Byliśmy zgraną ekipą, ustaliliśmy, że trzymamy się razem i wiedzieliśmy, że kompromis to podstawa.

Dla takich momentów warto żyć.

– I jak najdłużej tego życia, świata doświadczać – dodaje podróżnik. – Człowiek na takich wyjazdach jest spokojniejszy. Tam w górach jest inna perspektywa. Nie ma wtedy znaczenia, kto co ma, czy czegoś nie ma, bo przecież mogłem przeznaczyć te pieniądze na inny cel. Ważne jest tylko to, co przeżyłeś, czego doświadczyłeś, że jesteś zdrowszy.

Agnieszka Namysł

eprasa.pl ec6a9c3e33

Jak nie urok to… poślizg

Nie mamy ostatnio szczęścia do zakończenia inwestycji w pierwotnych terminach. Wykonawcy remontów co rusz składają do urzędów wnioski o zgodę na przedłużenie prac. Kiedy ekipy zejdą z placów budowy?

Pa pa, wahadło

Nie do końca października, a miesiąc dłużej trwał remont mostu na ul. „Grota" Roweckiego. Starostwo tłumaczyło, że winne temu są m.in. dodatkowe prace przy rozbiórce starej konstrukcji i dłuższy czas oczekiwania na materiały budowlane z powodu inflacji, braków kadrowych i działań wojennych na Ukrainie. Na szczęście wykonawca wyrobił się przed Wszystkimi Świętymi. 21 października przywrócono normalny ruch samochodów. Jeszcze chwilę zajmą prace porządkowe. Ta chwila potrwa do 28 października. Będzie też wprowadzony na jeden dzień ruch wahadłowy, gdy drogowcy będą porządkować teren budowy.

Remont mostu na ul. „Grota" Roweckiego zaczął się w czerwcu. Jego koszt to ponad 2,6 miliona złotych. 856.000 zł pochodzi z Ministerstwa Infrastruktury, a 900.000 zł z funduszu przeciwdziałania Covid–19. Starostwo dokłada do inwestycji ponad 882.000 zł.

Co z tym tramwajem?

Wielomiesięczne opóźnienie czeka największą inwestycję w Pabianicach. Wykonawca remontu torowiska tramwajowego podał termin do czerwca 2023 roku. Jak twierdzi, najwięcej jest do zrobienia na ulicach Zamkowej (od ul. św. Jana, Kilińskiego do Gdańskiej) i Stary Rynek. Powód? Prace archeologiczne, na które wykonawca nie ma wpływu. Miasto nie przyjęło tego terminu i postanowiło naliczać kary – po ok. 185 tysięcy za każdy kolejny dzień zwłoki od 15 października.

To będzie już piąty termin zakończenia remontu tramwajowego w Pabianicach. Pierwszy był 30 września 2021 r. Potem 5 grudnia 2021 r., następny 5 czerwca 2022 i ostatni 15 października 2022 r.

Kiedy pierwszy mecz?

O dwa miesiące przedłużono budowę wielofunkcyjnej hali sportowej przy ul. Sempołowskiej. Pierwotnie umowa z inwestorem obowiązywała do końca września, ale firma z woj. śląskiego miała problem z podwykonawcą – firmą tynkarską. Trwają prace wykończeniowe. Część budynku jest już docieplona. Po zakończeniu remontu pozostanie wyposażenie obiektu w sprzęt sportowy. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, hala zostanie oddana do użytku z początkiem przyszłego roku. Koszt inwestycji to ponad 5.930.000 złotych.

Dłużej i drożej

Budowa Pabianickiego Centrum Sportów Wodnych ruszyła na początku lipca 2021 roku. Od podpisania umowy inwestor miał 15 miesięcy na jej ukończenie. Termin przesunięto z końca września na koniec listopada. Prace przystopowała m.in. inflacja i brak materiałów budowlanych na rynku. Po drodze okazało się też, że ponad 4.740.000 złotych nie wystarczy na realizację projektu. Inwestor zawnioskował więc do naszych urzędników o dodatkowe fundusze. Dostanie na dokończenie szkutni 10 proc. więcej.

Wielki błękit

Choć bieżnia jest już otwarta dla biegaczy, i jej nie ominęła „obsuwa". Pierwsze plany zakładały, że budowlańcy wyrobią się z ukończeniem projektu do grudnia 2021 roku. Na przeszkodzie stanęła pogoda. By zamontować nawierzchnię, musiało być minimum 7 stopni na plusie i niska wilgotność powietrza. We znaki dawał się też deficyt materiałów budowlanych na rynku. Ale nie ma tego złego… W budżecie miasta pojawiły się dodatkowe środki. Zlecono za nie doprojektowanie i wykonanie skoczni do skoku w dal i trójskoku oraz przyłącza wodno–kanalizacyjnego. Inwestycja wybudowana na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji kosztowała ponad 4.200.000 złotych.

Pierwsi biegacze wystartowali na bieżni w połowie września.

eprasa.pl ec6a9c3e33

Z czym do

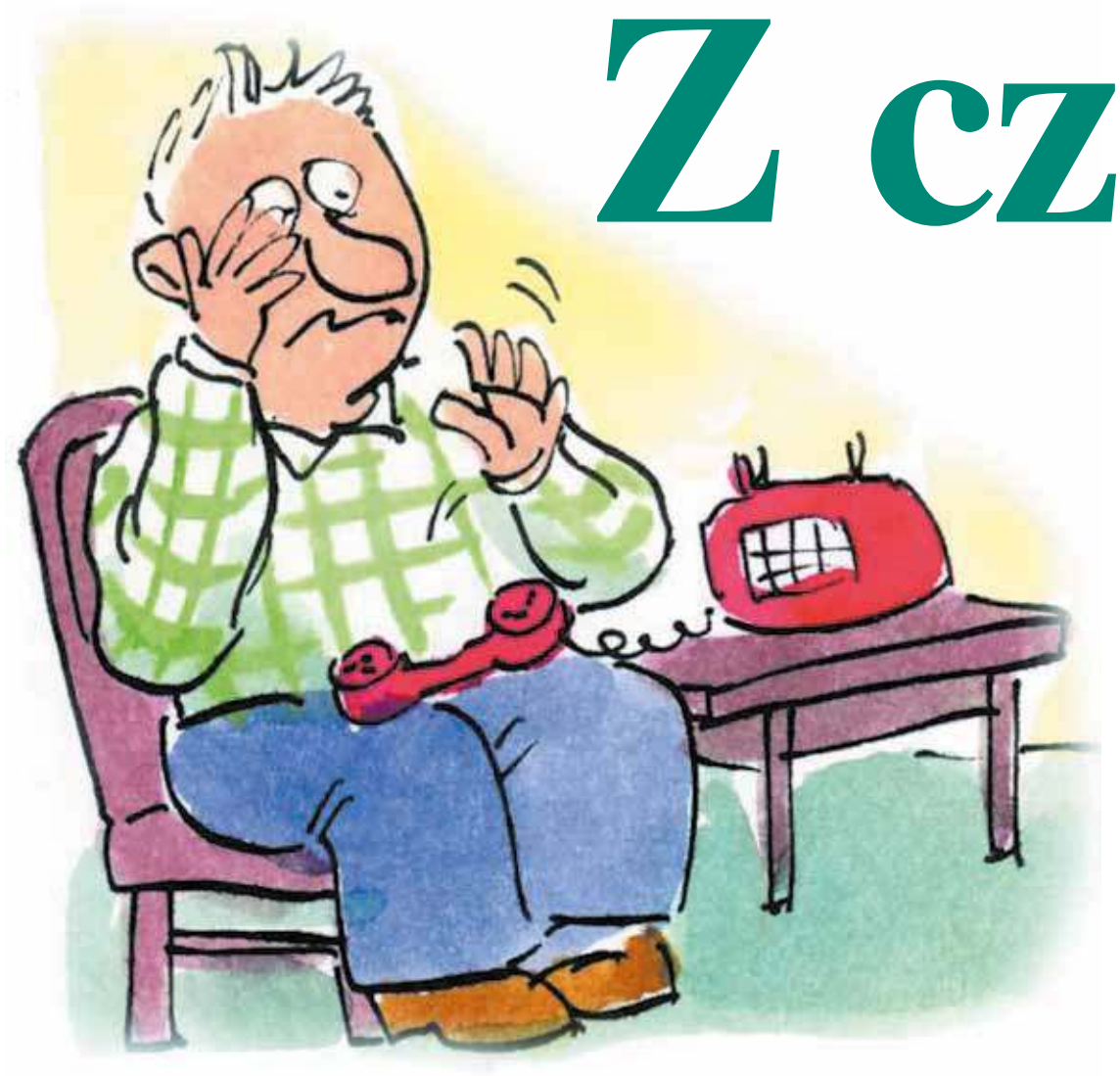

…przychodzą, a raczej piszą i telefonują pabianiczanie. Powiatowy Rzecznik Praw Konsumenta Elżbieta Jabłońska zdaje relację z pracy w czasie pandemii

W czasie pandemii pabianiczanie woleli kontakt telefoniczny i listowy. Od maja 2021 r., gdy wirus nieco odpuścił, otwarto biuro rzecznika, ale pabianiczanie nadal woleli kontakt mailowy.

– Większość osób starszych zgłaszała się osobiście – dodaje Jabłońska.

W 2021 roku rzeczniczka udzieliła 1.793 porad, interweniowała osobiście 29 razy. Najczęściej odwiedzała sklepy sieciowe, takie jak: Media Expert, Euro–net, Lidl Pabianice czy BricoMarche, ale także małe podmioty gospodarcze, prowadzące działalność na terenie Łodzi, Pabianic i Konstantynowa.

– Bezpośrednie interwencje dotyczyły najczęściej braku woli przyjęcia do rozpatrzenia reklamacyjnego produktów z tytułu rękojmi – ujawnia Jabłońska.

Zakupy na odległość

Przeważająca ilość porad dotyczyła zakupów na odległość, ich niskiej jakości, braku możliwości odstąpienia od umowy i przesłania towaru do sprzedawcy lub nieuznania reklamacji.

Wielu sprzedawców online w sytuacji, gdy klient po otrzymaniu zakupionego produktu pragnie odstąpić od umowy, napotyka problemy związane z ich odesłaniem np. do Chin, Bułgarii, Korei. Tłumaczą, że koszt odesłania towaru przekroczyłby wartość zakupionej rzeczy. Jednak po konsultacji z rzecznikiem konsumenci odsyłali produkty do siedziby firm.

– W tym zakresie udzielono 315 porad, z czego w większości przypadków sprawy zakończyły się pozytywnie – dodaje rzeczniczka.

Zawiłe umowy

Rynek odnawialnych źródeł energii jest w fazie dużego rozwoju, a inwestycja w panele może przynieść korzyści w postaci oszczędności na rachunkach za prąd.

– Jednak bardzo szybko pojawiają się nieuczciwi sprzedawcy, którzy powiedzą i zrobią wszystko, aby tylko zrealizować zamówienie – mówi Jabłońska. – Problemem związanym z działalnością akwizytorów w tej branży są zawiłe umowy podpisywane w pośpiechu u klienta, który najczęściej nie zapoznaje się z ich treścią.

Nachalna sprzedaż, mylne wyliczenia opłacalności inwestycji, skomplikowane umowy, od których trudno odstąpić z uwagi na kary za ich zerwanie, zapisy abuzywne w umowach to główne problemy w tym temacie, na które skarżyli się konsumenci w minionym roku.

Rzecznik udzielił 50 porad w tym zakresie i jest to niemal identyczna liczba w porównaniu z rokiem 2020.

Podróżowanie z covidem

Podróżowanie w czasach pandemii nie należało do najłatwiejszych. Biura turystyczne starały się więc wychodzić naprzeciw oczekiwaniom i wiele z nich oferowało bezpłatną zmianę rezerwacji.

– Wiele osób rezygnowało z zaplanowanych podróży z powodu pozytywnego wyniku testu lub choroby. Wówczas pojawiały się problemy z odzyskaniem wpłaconych pieniędzy – ujawnia rzeczniczka.

Biura nie chciały uznać tego powodu, a zdaniem rzecznika klient w takich okolicznościach ma prawo do odwołania wyjazdu bez ponoszenia kosztów. Organizator wyjazdu może zaproponować inne rozwiązanie – np. voucher na wycieczkę w innym terminie.

Zła jakość obuwia i odzieży

Jak każdego roku, ogromna ilość porad (1072 porady) dotyczyła zakupów odzieży, obuwia, sprzętu RTV, AGD, mebli, telefonów, sprzętu komputerowego i wyposażenia wnętrz. Towary reklamowane są zwykle z powodu niskiej ich jakości i zazwyczaj reklamowane są kilkakrotnie.

– Kolejny raz zwracam uwagę na sprzedawców, którzy kuszą i zachęcają do zakupów w swych placówkach, szeroko reklamując swe produkty, jednak nie prowadzą polityki prokonsumenckiej – mówi Jabłońska.

Do takich sprzedawców w ocenie rzecznika należą spółki: Terg S.A. (właściciel sklepów Media Expert), Euro–net (właściciel sklepów Euro AGD), Agata S.A. (właściciel sklepów Agata Meble), Black Red White (właściciel sklepów o tej samej nazwie), Martes Sport, Marketing Investment Group S.A. (prowadzący sieć sklepów pod nazwą Sizeer), NEO 24 PL sp. z o. o. Konsumenci skarżą się także na Jeronimo Martines Polska S.A. (sieć sklepów Biedronka) oraz Lidl Polska sp. z o. o.

– Kupujący artykuły przemysłowe w dwóch ostatnich podmiotach skarżą się na rażąco długie terminy rozpatrywania reklamacji. Zdarza się, że czekają po kilka tygodni, a nawet miesięcy – ujawnia rzeczniczka.

Zakupy używanych aut

W roku 2021 było sporo skarg (88 porad) dotyczących zakupów samochodów używanych, zarówno w komisach, jak i przedsiębiorców specjalizujących się w sprzedaży aut używanych.

– Sprzedający twierdzą, iż kupujący pojazd kilkuletni musi zdawać sobie sprawę z faktu możliwości ujawnienia wady

Porady rzecznika dotyczyły:

- usług remontowych i konserwacji domów – 87 porad,
- usług telekomunikacyjnych – 66 porad,
- usług ubezpieczeniowych – 41 porad,
- usług kurierskich – 34 porady,
- innych (w tym turystycznych, kamieniarskich, nieruchomości) – 74 porady.

eprasa.pl ec6a9c3e33

rzecznika...

nawet po wyjechaniu z komisu. Argumentacja powyższa odrzuca wszelkie reklamacje składane nawet tego samego dnia, w którym dokonano zakupu – mówi Jabłońska. – Tymczasem sprzedawca nie może zwolnić się z odpowiedzialności na nim ciążącej, wynikającej z przepisów Kodeksu cywilnego i rękojmi niezależnie od tego, czy on spowodował wadliwość rzeczy. Po wydaniu pojazdu konsumentowi, jego uprawnienia wygasają z upływem dwóch lat, a w przypadku sprzedaży używanej rzeczy ruchomej odpowiedzialność sprzedawcy może zostać ograniczona, jednak nie mniej niż do 1 roku od wydania rzeczy.

Mniej skarg na „pokazy”

Pandemia nie sprzyjała firmom dokonującym sprzedaży na tzw. pokazach i zmniejszyła się ilość skarg związanych z umowami zawieranymi poza lokalem przedsiębiorstwa.

– Większa skala porad i wystąpień dotyczyła firm oferujących montaż paneli fotowoltaicznych – ujawnia rzeczniczka. – Umowy były zawierane w mieszkaniu klienta, często w pośpiechu i bez głębszej analizy. Jednak po namyśle klienci próbowali wycofać się z nieciekawej transakcji.

Jak mówi rzeczniczka, w większości przypadków porada i pomoc w redakcji pism o odstąpieniu od umowy kończyła się dla konsumenta pozytywnym zakończeniem sprawy. Nieliczni wnioskodawcy zgłaszali problemy, z którymi nie mogli sobie poradzić indywidualnie. Głównie dotyczyły nieprawnego naliczania kary po odstąpieniu od umowy.

Rzecznik zawiadomił Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie o stosowanych nieuczciwych praktykach przez firmę Columbus Energy S.A. z siedzibą w Krakowie. Przeprowadzono postępowania wyjaśniające i spółka zadeklarowała, że nie będzie pobierać już takich opłat, i zwróci konsumentom, którzy w przeszłości odstąpili od umowy, pobrane od nich pieniądze.

– Dodam, iż wysokość tych opłat była różna i wynosiła 2.000, 2.900, 3.900 złotych – ujawnia rzeczniczka.

Masz prawo wiedzieć

Klient ma prawo znać cenę produktu lub usługi, zanim zdecyduje się na zakup. Cena musi być widoczna, czytelna i jednoznaczna. Przepisy mówią jasno: jeśli cena na towarze różni się od ceny po zeskanowaniu towaru przy kasie, sklep musi zgodzić się na sprzedanie go po cenie korzystniejszej dla kupującego.

– Tymczasem napływały sygnały informujące o łamaniu tych przepisów, m.in. w: Kauflandzie w Konstantynowie, sieci sklepów Biedronka zarówno w Pabianicach, jak i Konstantynowie, BricoMarche w Pabianicach – wylicza Jabłońska. – Powiadomiłam WIIH w Łodzi, prosząc o przeprowadzenie kontroli w tych placówkach.

Rzecznik i policja

Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Pabianicach utrzymywał stały kontakt z policją, gdy docierały do niego sygnały o popełnionych oszustwach czy próbach wyłudzenia pieniędzy.

W drugiej połowie roku 2021 sygnalizowano próby wyłudzeń dotyczące kampanii SMS–owych. Oszuści wykorzystują (proceder trwa nadal) wizerunek PGE, informując o rzekomej należności za prąd elektryczny. Przestępcy w wiadomościach sugerują konieczność uregulowania płatności za energię elektryczną. Link zawarty w SMS–ie prowadzi do fałszywej bramki pośrednika płatności. Podanie swoich danych na takiej stronie może skutkować utratą wszystkich pieniędzy z konta bankowego.

– Kolejny przykład próby wyłudzenia dotyczył wzmożonych przesyłek – dodaje Jabłońska. – Oszuści podszywają się pod firmy kurierskie i wysyłają SMS–y z informacją o konieczności dopłaty do przesyłki. Zazwyczaj kwota, jaką należy wpłacić, jest bardzo niska – w granicach 1 zł. Ktoś, kto często otrzymuje paczki, jest łatwym celem dla przestępców, zwłaszcza jeśli oczekuje akurat na przesyłkę.

Do sądu idą niechętnie

Rzecznik konsumentów w Pabianicach w obronie konsumentów nie rezygnuje z mediacji bezpośredniej w siedzibach firm. Prowadzi rozmowy, posiłkuje się ekspertyzami rzeczoznawców, a to powoduje, że relacje konsument – przedsiębiorca łagodnieją i niejednokrotnie spór kończy się zawarciem ugody. Ale w wielu przypadkach tylko wejście na drogę sądową może zmusić nieuczciwych przedsiębiorców do respektowania przepisów prawa konsumenckiego.

– Rzecznik nie ma obowiązku wszczynania postępowania sądowego w każdym sporze. Ryzyko obciążenia kosztami zastępstwa procesowego, które obciążają powiat w razie przegranej sprawy, nie pozwala na wytaczanie procesów – tłumaczy Jabłońska.

Od dwóch lat, z uwagi na pandemię, konsumenci nie są tak skorzy do wniesienia powództw sądowych. Mają sceptyczne podejście, obawiają się czasu trwania sprawy, przegrania i ewentualnego poniesienia kosztów sądowych.

Jeszcze w roku 2019 Powiatowy Rzecznik Praw Konsumenta w Pabianicach przygotował 33 pozwy o zapłatę, a w 2021 roku 18 (w roku 2020 – 14), z czego tylko w dwóch przypadkach na prośbę konsumentów rzecznik wstąpił do rozpoczętych postępowań.

M. Jedynak

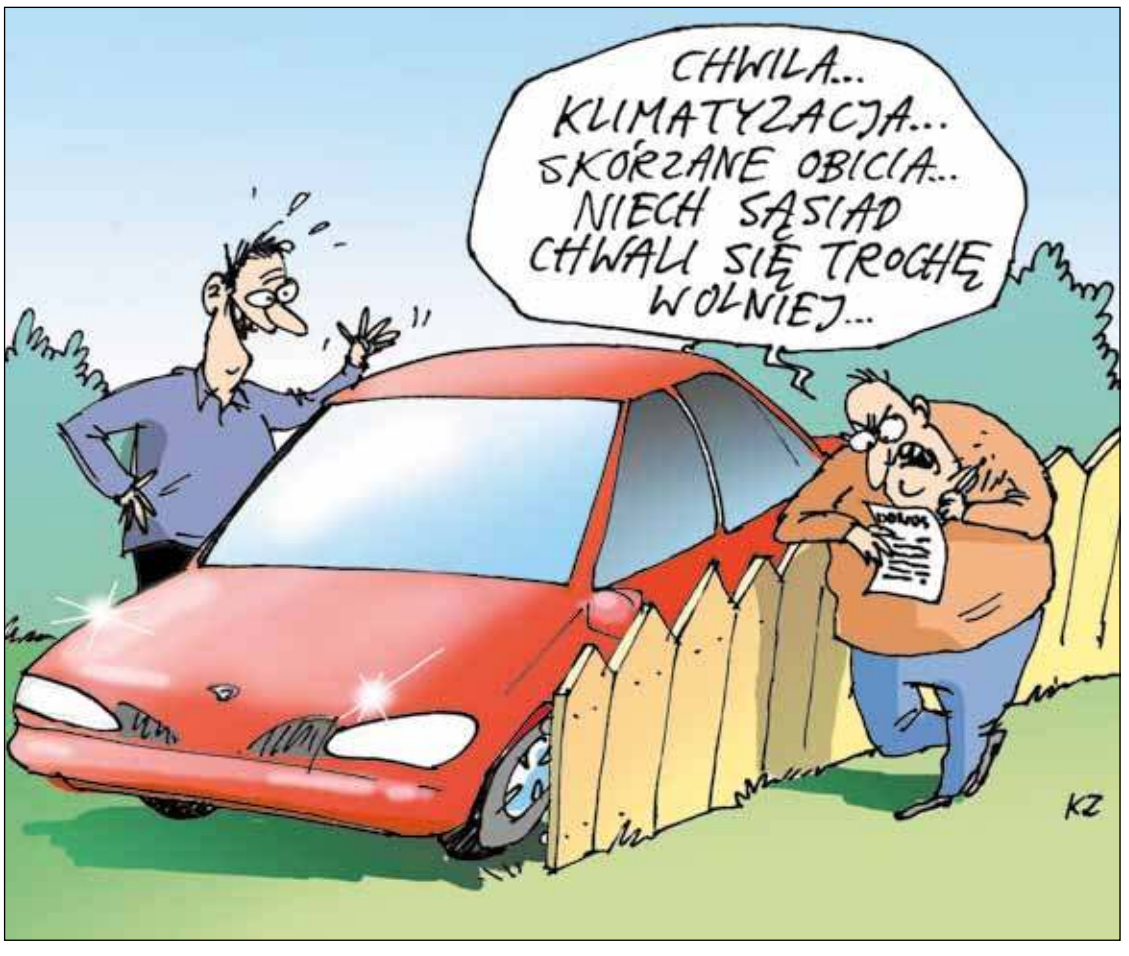

eprasa.pl ec6a9c3e33

Życie Pabianic w marcu 1959 roku donosiło

» Śmierć za kierownicą. Tragiczne następstwa szalonej jazdy samochodem.

Dnia 29 marca o godzinie 24.00 w nocy zdarzył się w naszym mieście tragiczny w skutkach wypadek, który poruszył wszystkich mieszkańców Pabianic – pisał redaktor Jerzy Kałużka.

Otóż jadący z nadmierną prędkością 6–osobowy samochód marki Fiat Multipla wpadł na stojący przed Pabianickimi Zakładami Środków Opatrunkowych samochód osobowy Komendy Milicji Obywatelskiej. W wyniku zderzenia kierowca fiata Ryszard B. zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Pozostałe jadące z nim osoby Leokadia, Felicja i Feliks R. doznały ciężkich obrażeń ciała i przebywają obecnie w szpitalu im. Żeromskiego w Pabianicach.

Jak doszło do wypadku?

W pierwszy dzień świąt Wielkiejnocy u państwa B. na Chłodnej odbywały się chrzciny ich drugiego dziecka. Na przyjęciu oprócz rodziny i najbliższych był także kolega ojca dziecka Ryszard B.

W pewnej chwili obaj koledzy znudzeni trochę towarzystwem wyszli do ogródka. Po wypaleniu dwóch papierosów narodziła się myśl urządzenia wieczornej przejażdżki wypożyczonym przed dwu dniami samochodem.

Wskoczyli więc do szoferki i ponieważ obaj byli w stanie nietrzeźwym, cichaczem wyjechali w kierunku Łodzi. Prowadził 24–letni Ryszard B.

Przed Dąbrową zostają zatrzymani przez swego kolegę Wiesława F., stojącego w towarzystwie teściów i ich córki. Wiesław F. prosi o odwiezienie do domu swoich teściów. Przychylni i usłużni koledzy zgadzają się. Zapraszają więc państwa R. wraz z ich 14–letnią córeczką do środka.

I następuje teraz brawurowo–szaleńcza jazda (szybkość 95 km na godzinę), która kończy się wspomnianym na początku tragicznym wypadkiem.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi pabianicka prokuratura.

A oto, co ustalił prokurator Kazimierz Minkiewicz. W dwie godziny po wypadku od zmarłego Ryszarda B. i od pozostałych osób pobrano krew, w celu zbadania zawartości alkoholu w organizmie.

Kierowca wozu milicyjnego, który stał przed portiernią Zakładów Środków Opatrunkowych, jak wskazała analiza Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Łodzi, nie posiadał we krwi alkoholu. Ryszard B., który był kierowcą fiata, posiadał 1,85 prom.

Orzeczenie Zakładu Medycyny Sądowej stwierdza, że zawartość w organizmie człowieka powyżej 1 prom. powoduje zaburzenia czynności psychomotorycznych. Dalej orzeczenie to stwierdza, że osobnik taki może spowodować wypadek w każdej okoliczności. Pasażer fiata Feliks R. był natomiast zatruty alkoholem, gdyż w jego krwi znajdowało się 3,44 prom. alkoholu.

A oto, co mówili o wypadku pasażerowie samochodu i naoczni świadkowie.

Felicja R., 14–letnia córka państwa R., między innymi powiedziała:

– Kiedy po namowach Ryszarda B. wsiedliśmy do samochodu, słyszałam, jak B. mówił: „dziś pokażę klasę jazdy" i coraz bardziej dodawał gazu. Gdy tak pędziliśmy, zobaczyłam przed nami w odległości może 100 metrów czarny samochód, a za nim natomiast jechała karetka pogotowia. Więcej nie pamiętam, gdyż przy zderzeniu z tym czarnym wozem zemdlałam.

Mówi Sabina Z. z Łodzi:

– W późnych godzinach wieczornych w dniu 29 marca br. byliśmy na kontroli niektórych zakładów pracy w Pabianicach. Około północy z 29 na 30 marca przyjechaliśmy do Pabianickich Zakładów Środków Opatrunkowych. Zatrzymaliśmy się po prawej stronie jezdni ulicy Partyzanckiej (w kierunku Łodzi). Przed nami po lewej stronie jezdni stał czarny wóz. Kiedy wychodziłam z samochodu, zobaczyłam w dali pędzący w naszym kierunku samochód. Jechał bardzo szybko. W chwilę później usłyszałam straszny trzask. Widziałam też, jak z pędzącego z kierunku Łodzi wozu wyleciała kobieta. Czarny wóz został odrzucony pod płot zakładów, a fiat, jak się później okazało, jak piłka odbity poleciał na przeciwną stronę.

Opowiada Józef M., kierowca samochodu pogotowia ratunkowego:

– Jechałem za fiatem, który zjeżdżał raz na lewą, to znów na prawą stronę. Myślałem, że mija jakieś przeszkody, ale nie było ich na szosie. Chciałem dopędzić ten wóz, aby zwrócić uwagę kierowcy. Mimo, że jechaliśmy z szybkością ponad 80 km na godzinę, nie mogliśmy dojść fiata. Odległość między naszymi wozami wzrastała.

Tyle świadkowie o tragicznym w skutkach wypadku.

Trzeba jeszcze na jedno zwrócić uwagę. Wiele osób twierdzi, że duży wpływ na wypadek miał fakt, że wóz milicyjny nie posiadał z tyłu świateł postojowych. Matka Ryszarda B., pani Felicja stwierdziła, że syn jej Ryszard, jadąc fiatem widział światła stop przy milicyjnym wozie. Zresztą przepisy ruchu kołowego mówią, że jeśli samochód stoi na oświetlonej jezdni, nie potrzebuje palić świateł postojowych. Wiele osób nie widziało świateł, gdyż wóz milicyjny Renault nie posiadał ich u dołu, jak inne wozy, tylko u góry.

Wóz milicyjny stał przy Zakładach, bowiem w tym czasie funkcjonariusze dokonywali kontroli zabezpieczenia zakładu przed kradzieżami. Czynią oni to codziennie, a w święta w szczególności.

Tak czy inaczej wypadek okazał się tragiczny w skutkach. Nikt już niestety nie wróci życia 24–letniemu Ryszardowi B. Niech więc wypadek ten będzie jeszcze jednym ostrzeżeniem dla kierowców, którzy nie wierzą w zgubne skutki alkoholu.

Stan zdrowia ofiar wypadku...

...ujawnił dr Jerzy Kasperski. Jedna z ofiar, Feliks R. opuścił szpital już po trzech dniach. Córka państwa R., 14–letnia Felicja przebywała w szpitalu zaledwie kilka godzin, a następnie została skierowana do domu.

W szpitali na dłużej pozostali Leokadia R. i Ryszard B. Pani Leokadia odniosła poważne obrażenia. Prześwietlenie wykazało złamanie podstawy czaszki i otwarte złamanie prawej ręki. Najpoważniejsze obrażenia odniósł Ryszard B. Doznał otwartego złamania prawego podudzia, prawego uda, złamania przedramienia, dwóch żeber, szczęki dolnej i licznych ran kończyny dolnej lewej.

eprasa.pl ec6a9c3e33

Kącik Ekspercki Pabianickiego Centrum Medycznego

PCM Sp. z o.o.

„Ważne sygnały – rozpoznawanie krzywdzenia dzieci”

Tematyka wykorzystania seksualnego dzieci jest wciąż wątkiem trudnym, powodującym strach, takim, w którym nie wiemy, jak się poruszać, mamy wątpliwości dotyczące sposobu reagowania, interpretacji sygnałów wysyłanych przez dzieci, ale także samego nazewnictwa. Często to nadal temat tabu. Dane statystyczne pokazują, iż blisko pół miliona dzieci w Polsce doświadczyło wykorzystania seksualnego. Dane te są jednak niedoszacowane, ponieważ większość dzieci nigdy tego nie ujawnia…

Wykorzystywanie seksualne dzieci to aktywność seksualna z udziałem dziecka, podjęta przez osobę, która ma przewagę wiekową, fizyczną lub intelektualną nad swoją ofiarą, jest to angażowanie dziecka przez dorosłego w jakąkolwiek aktywność seksualną niezależnie od motywów. Sprawcą wykorzystania może być dorosły lub inne dziecko. Kiedy osoba dorosła podejmuje jakąkolwiek aktywność seksualną z udziałem dziecka do lat 15, to zawsze mamy do czynienia z wykorzystywaniem seksualnym.

Bardzo ważnym jest fakt, iż o wykorzystaniu seksualnym mówimy, gdy dochodzi do bezpośrednich fizycznych kontaktów o charakterze seksualnym (wykorzystywanie seksualne z dotykiem) oraz wówczas, kiedy dziecko, mimo braku bezpośredniego kontaktu, jest przedmiotem aktywności o charakterze seksualnym (wykorzystanie seksualne bez dotyku).

Zachowania, które uznaje się za wykorzystanie seksualne to także: rozmowy o treści seksualnej niedostosowane do wieku i możliwości rozwojowych dziecka, eksponowanie genitaliów w celu erotyzacji, pokazywanie dziecku treści pornograficznych, pobudzanie intymnych części ciała przy dziecku, skłanianie dziecka do wykonywania tych czynności wobec innej osoby czy przemoc seksualna łączona z innymi formami przemocy, np. upajaniem alkoholem.

Pamiętajmy o tym, że problem wykorzystania seksualnego nie dotyczy jedynie rodzin z tzw. marginesu społecznego. Wykorzystywanie seksualne dziecka może mieć miejsce w każdej rodzinie, w każdym środowisku, w każdej grupie społecznej – bez wyjątku. Większość przypadków wykorzystywania seksualnego dzieci ma miejsce w ich domu, a 80–95 proc. sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci to osoby z bliskiego otoczenia dziecka, obdarzane przez dziecko zaufaniem, od których dziecko jest w pełni zależne (dane FDDS).

Skutki wykorzystania seksualnego dziecka mogą się ujawniać niemal w każdej sferze funkcjonowania: somatycznej, psychicznej czy społecznej, są zarówno krótko– jak i długoterminowe. Konsekwencje takiego nadużycia mogą mieć wpływ na całe dalsze życie dziecka.

Zwiększenie świadomości na temat tego, jak bardzo dramatyczne są to doświadczenia, ale też wiedza, w jaki sposób zapewnić dziecku specjalistyczną opiekę, są zatem konieczne, by w efekcie złagodzić ciężar tych doświadczeń. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że zgłoszenie faktu bycia ofiarą wykorzystania seksualnego to często konieczność mierzenia się z poczuciem ogromnego wstydu, poczuciem winy, ale także wielkim strachem o bycie odrzuconym, zaniżonym poczuciem własnej wartości, lękiem przed powodowaniem kłopotów, lękiem o dalsze losy rodziny, ale też lękiem przed samym agresorem. Tym większa jest rola osób dorosłych z otoczenia dziecka, gdyż to one mają szansę zauważyć jako pierwsze sygnały, które dziecko wysyła, że dzieje się coś niepokojącego. Należy też pamiętać, że czasem objawy wykorzystania mogą być bardzo dyskretne, niezauważalne dla otoczenia, mogą nie pojawiać się wcale lub pojawiają się na dalszym etapie życia dziecka.

Na co zatem należy zwrócić uwagę? Co może nas zaniepokoić? Mogą to być sygnały, takie jak: silne bóle głowy, bóle brzucha, nudności, wymioty, trudności w oddawaniu moczu, trudności w jedzeniu, zaburzenia snu, np. bezsenność, nocne wybudzanie, koszmary, lęki nocne, nadpobudliwość ruchowa, drażliwość, nadmierna, nieadekwatna złość, wstyd, poczucie winy, negatywna samoocena, niskie poczucie własnej wartości, prowokacyjne, nietypowe zachowania seksualne, nadmierne zainteresowanie seksualnością, zachowania regresywne (np. moczenie nocne), izolowanie się, problemy z nauką, wagary, ucieczki, agresywność, konfliktowość, samouszkodzenia.

Są to oczywiście jedynie potencjalne symptomy wykorzystania seksualnego, nie są jednakże wystarczające czy konieczne do jednoznacznej oceny, czy dziecko doświadczyło przemocy seksualnej. Powyższe symptomy mogą też być wynikiem innych trudnych przeżyć dziecka, jednak ich zaobserwowanie u dziecka powinno stać się przede wszystkim sygnałem skłaniającym do dokładniejszego przyjrzenia się jego sytuacji.

Jeśli pojawiają się jakiekolwiek wątpliwości, zawsze możemy skonsultować je ze specjalistą. Bezpłatną pomoc dla dzieci, które doświadczyły wykorzystania seksualnego, można otrzymać w Środowiskowym Centrum Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży w Pabianicach, które znajduje się w Pabianickim Centrum Medycznym przy ul. Jana Pawła II 68.

Agnieszka Krzosek
psychoterapeuta, psychopedagog

eprasa.pl ec6a9c3e33

SZUKASZ PRACY?

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. B na taxi Tel. 518 310 850.

SZWACZKI i chałupniczki zatrudnię / dzianina/. Tel. 663 331 131.

DZIEWIARKĘ, dziewiarza również do przyuczenia. Tel. 502 910 081.

DO wykończeń wnętrz zatrudnię. Praca na miejscu, stała. Tel. 516 842 054.

SZWACZKI zatrudnię – tkanina. Producent odzieży damskiej. Tel. 602 686 802.

PILNIE przyjmę szwaczki – praca cały rok, dzianina. Tel. 608 032 698.

PRASOWACZY (podprasówka) – zatrudnię. Tel. 605 450 031.

OSOBĘ w sklepie spożywczym zatrudnię. Tel. 601 922 659.

SZWACZKĘ zatrudnię. Pabianice. Tel. 609 845 949.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 502 910 081.

PRZYJMĘ do dociepleń i wykończeń wnętrz. Możliwość przyuczenia. Tel. 503 149 878.

SZWACZKI, chałupniczki, dzianina, stała praca. Tel. 533 929 651.

ZATRUDNIĘ chałupniczki oraz pomoc do szwalni. Tel. 791 544 010.

SZWACZKI chałupniczki z podprasówką zatrudnię – tkanina, producent. Tel. 602 686 802.

ZATRUDNIĘ spawacza MIG MAG z doświadczeniem. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

DO dociepleń doświadczonego zatrudnię. Tel. 664 431 649.

ZATRUDNIĘ murarza oraz pomocnika murarza. Tel. 509 180 426.

CHAŁUPNICZKI, bluzka – tkanina, przyjmę. Tel. 508 509 008.

CHAŁUPNICZKI oraz szwaczki do zakładu zatrudnię. Tel. 570 407 467.

OSOBĘ na dziurkę–guzik. Tel. 574 581 684.

ZATRUDNIĘ kierowcę – kuriera na godziny – 60 godz. miesięcznie. Tel. 501 714 400.

SZWACZKI zatrudnię, umowa o pracę. Pabianice. Tel. 697 800 880.

ZATRUDNIĘ do prac ogrodniczych – Piątkowisko. Wymagane prawo jazdy kat. B. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

POMOC do szwalni przyjmę. Tel. 606 369 304.

ZATRUDNIĘ pomocnika na budowę i murarza. Tel. 502 826 188.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała. Tel. 606 369 304.

KOBIETĘ do pielenia na działce zatrudnię. Tel. 509 367 850.

PRACOWNIKA na budowę zatrudnię oraz przy wykończeniach wnętrz. Tel. 602 250 626.

ZATRUDNIĘ szwaczki, praca stała, sukienki, bluzki z tkaniny i dzianiny. Tel. 604 596 440.

ZATRUDNIĘ do montażu instalacji cieniującej w szklarniach. Praca w delegacji. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

ZATRUDNIMY: Pracowników produkcji (3 zmiany), Osobę do sprzątania hali produkcyjnej (3 zmiany), Elektromechanika (3 zmiany), Magazyniera z uprawnieniami UDT (2 zmiany) – zorganizowany dojazd z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego, Miejsce pracy: Greek Trade, Porszewice. Tel. 784 025 070.

SZWACZKI zatrudni producent bielizny nocnej COEMI. Preferowany kontakt osobisty w godz. 9.00–14.00, poniedziałek–piątek. ul. Pabianicka 15, Chechło Pierwsze. Tel. 043 671 31 57.

SPRZEDAWCA – poszukiwany sprzedawca do sklepu monopolowego. Oferujemy – umowę o pracę, pełny etat, premie za pracę w niedziele i święta. Tel. 513 096 640, 795 512 944.

FIRMA budowlana zatrudni pracowników. Tel. 537 873 031.

SZUKAM PRACY

OPIEKUNKA do dziecka szuka pracy. Tel. 509 677 358.

SZWALNIA przeszyje. Tel. 509 652 800.

USŁUGOWO dziurka – guzik. Tel. 501 506 448.

eprasa.pl ec6a9c3e33

OGŁOSZENIA DROBNE 25.10.2022 r.

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
✆ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ✆ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
✆ 519 773 046

USŁUGI

USŁUGI ogrodnicze. Tel. 607 751 339.

MYCIE pomników. Tel. 570 273 098.

CZYSZCZENIE pomników lastrykowych i marmurowych. Tel. 889 793 385.

MYCIE pomników. Liternictwo. Opieka nad grobami. Układanie kostki. Tel. 536 294 843.

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI itp.
DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5–A0
+ FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I PIĘTRO
tel. 42 215 26 50
CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

SPRZĄTANIE pomników. Tel. 666 124 724.

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu, piwnicy. Tel. 730 363 181.

SPRZEDAŻ – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

ROLETY • ŻALUZJE
DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZEROBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
☎ (42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

OKNA I DRZWI
MONTER
ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY domów, mieszkań – malowanie, glazura, hydraulika. Tel. 604 143 793.

USŁUGI remontowo–budowlane. Tel. 697 634 344.

GŁADZIE, glazura, panele, ścianki g–k, malowanie, oraz inne prace związane z remontem. Tel. 793 023 086.

WYKOŃCZENIA wnętrz, remonty. Tel. 885 326 733.

KOMPLEKSOWE usługi wykończeniowe! Gładź, panele, zabudowa K–G, płytki, tynki, malowanie, itp. Tel. 511 927 555.

REMONTY. Tel. 668 364 049.

REMONTY – przystępne ceny. Tel. 790 507 951.

WYKOŃCZENIA wnętrz profesjonalnie. Karton/gips, elektryka malowanie, glazura, panele. Tel. 694 285 774.

MALOWANIE, panele, płytki. Tel. 694 285 774.

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota itp. Tel. 517 239 047.

RTV * AGD * KOMPUTERY

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

KOMPUTERY – naprawa. Tel. 512 639 387.

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 793 298 665.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja. Tel. 42 227 47 46; 608–356–721 (8.00 – 21.00).

TRANSPORTOWE

TRANSPORT – wywrotki, koparko–ładowarki, żwir, piasek, ziemia. Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

USŁUGI koparko–ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątanie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

KIEROWCĘ C+E z terenu Pabianic lub okolic zatrudnię pilnie. Tel. 602 388 754.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury vat. Tel. 602 72 45 83.

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

ODBIÓR lawetą. Tel. 535 231 237.

ZŁOMOWANIE aut 1 zł/kg. Tel. 609 758 570.

AUTO każde kupię również skorodowane, rozbite, na złom. Tel. 609 758 570.

AUTO–SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

24 h
WYPOŻYCZALNIA
BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYCZEPY
AKUMULATORY
LAWETY

TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA" JANKE 50
TEL. 693 511 344

NAUKA

JĘZYK niemiecki z nauczycielką. Tel. 724 155 133.

NIEMIECKI. Tel. 793 567 119.

MEDYCZNE

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 783.

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

PRANIE DYWANÓW
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZERÓBKI, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FRĘDZLI,
USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW
LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA
LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl ec6a9c3e33

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska

ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:

stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania.

PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99

wtorek, czwartek: 10^{00}-16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}-20^{00}

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska

komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00, 15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00, 16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę
PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego uzgadniania wizyt
42 215 73 36
664 157 222

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

NFZ protezy bez kolejki. Pabianice, ul. Kilińskiego 29. Pon. i środ. 14.00–15.00.

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU

Masaż w Twoim domu.

Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.

Całościowy, odcinkowy.

Kończyn górnych, dolnych – refleksologia

514 575 809

prof. dr hab. Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy.
Tel. 602 632 632

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

KUPIĘ nieruchomości. Tel. 577 985 154.

DOMY * DZIAŁKI

DOM 180 m kw. na działce 2700 m kw., Huta Dłutowska – sprzedam. Tel. 664 727 313.

SPRZEDAM dom 234 m kw., 2005 r., Zatorze. Tel. 697 026 314.

POKÓJ do wynajęcia. Tel. 727 610 710.

BLOKI 2 pokoje, 44 m kw. Tel. 798 330 735.

MIESZKANIA

KUPIĘ mieszkanie zadłużone, z lokatorem, z kredytem, z komornikiem. Gotówka. Tel. 695 133 322.

44 m kw., 2 pokoje, parter, Bugaj, sprzedam. Tel. 797 663 996.

MIESZKANIE do wynajęcia. Tel. 507 121 847.

DO wynajęcia mieszkanie 33 m kw. Tel. 511 162 305.

DO wynajęcia umeblowane mieszkanie na Piaskach. Tel. 664 85 56 90.

WYNAJEM NAMIOTU IMPREZOWEGO
6 m x 12 m

w ofercie również STOŁY I KRZESŁA

502 030 124

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

BIURO OGŁOSZEŃ ŻYCIA PABIANIC

marketing@zyciepabianic.pl

KUPNO SPRZEDAŻ

ZŁOM – usunę, zapłacę. Tel. 605 220 251.

SPRZEDAŻ nowego outletowego sprzętu RTV i AGD. Tel. 793 298 665.

AGREGAT prądotwórczy – niemiecki, nowy. Beczka alu. 1200 l – sprzedam. Tel. 518 134 362.

BIZNES

ZNICZE – producent. Pabianice, ul. Rolnicza 6 (czynne codziennie).

TANIE
płoty i ogrodzenia, garaże blaszane od 3.000 zł, blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30, 607 680 103

RÓŻNE

ZAPRASZAMY
do sklepu ze zniczami. Duży wybór.
Pabianice ul. Zielona 6.
Otwarte
poniedziałek – piątek 10–18,
sobota 10–14.
Niedziala 30 października od 10 do 14.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

ZATRUDNIĘ do malowania i remontów. Tel. 516 669 346.

PRACOWNIKA na terenie zakładu, sortownia, Rzgów. Tel. 881 575 888.

POMOCNIKA na śmieciarkę, praca pn.–pt. Rzgów. Tel. 881 575 888.

KIEROWCĘ kat. BC codzienny powrót do domu, praca pn.–pt. Rzgów, 889marek@gmail.com, tel. 881 575 888.

GRABIENIE liści i wywóz. Tel. 888 151 459.

MECHANIKA, firma ma własny tabor, Rzgów, 889marek@gmail.com tel. 881 575 888.

ZATRUDNIĘ
przy produkcji folii; EUROPAK; Kresowa 21.
Tel. 601 492 560.

FIRMA
współpracująca z Ikea zatrudni montażystów mebli kuchennych.
Atrakcyjne wynagrodzenie.
Tel. 575 080 404.

PROMOCJA PAŹDZIERNIKOWA

NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE 5 ZŁ*
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU
WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ Z NIM DO REDAKCJI *ŻYCIA PABIANIC*, STARY RYNEK 7

KATEGORIA **WSZYSTKIE KATEGORIE** PROMOCYJNA

Życie Pabianic

* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

eprasa.pl ec6a9c3e33

STAROSTWO POWIATOWE W PABIANICACH

POWIAT PABIANICKI

Tel 42 225-40-00
Fax 42 215-91-66

ZAWIADOMIENIE

Starostwo Powiatowe w Pabianicach,
Wydział Architektury i Budownictwa

z a w i a d a m i a

właścicieli nieruchomości położonych po obu stronach projektowanej drogi gminnej – ul. Popiełuszki na odcinku od ul. Wiejskiej do ul. Potokowej w Pabianicach, o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie

zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, polegającej na rozbudowie (projektowanej) ul. Popiełuszki na odcinku od ul. Wiejskiej do ul. Potokowej w Pabianicach, w zakresie budowy drogi rowerowej oraz chodników z dowiązaniem wysokościowym do istniejących nawierzchni, na dz. nr ewid. 81, 84/5, 85/15, 85/17, 88/1, 85/19 (po podziale 85/20), 88/3 (po podziale 88/19), 94/13 (po podziale 94/19), 94/12, 95/14 (po podziale 95/21), 97/17 (po podziale 97/20), 95/13 i 97/16, obręb P–28 oraz na dz. nr ewid. 76/1 i 77/3 obręb P–17.

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia, składać wnioski i zastrzeżenia dotyczące w/w sprawy, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pabianicach przy ul. Partyzanckiej 56, Wydział Architektury i Budownictwa, I piętro, pok. 11, codziennie w godzinach pracy urzędu (od poniedziałku do czwartku w godz. 8:00– 16:00 , we wtorek w godz. 8:00– 17:00 i w piątek w godz. 8:00 – 15:00).

W przypadku wątpliwości proszę o kontakt telefoniczny z inspektor Magdaleną Piwowarską – 42 208 77 07.

NET-HOUSE
SKLEP i SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
883 585 555
ul. Bugaj 53
www.net-house.pl

KARMIRHEN
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE:
ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK, MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
42 214 78 73
608 870 384
Pabianice, ul. Myśliwska 48A
www.karmirhen.pl

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA PABIANIC W SPRAWIE I PRZETARGÓW USTNYCH OGRANICZONYCH

1) do właścicieli nieruchomości przyległych, oznaczonych nr działek 267/1 – nieruchomość zapisana w księdze wieczystej LD1P/00027862/2, nr 278 nieruchomość zapisana w księdze wieczystej LD1P/00032629/5, nr 296/3 – nieruchomość zapisana w księdze wieczystej LD1P/00063876/7, **na sprzedaż nieruchomości, będącej własnością Gminy Miejskiej Pabianice, położonej przy ul. Tatarkowej,** w obrębie P–29, stanowiącej działkę nr 296/2 o pow. 91 m², zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00020496/6, **przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną – cena wywoławcza – 9.100 zł brutto. Cena nieruchomości zawiera podatek VAT w wysokości 23%. Wadium 1.000 zł**

Przetarg odbędzie się 1 grudnia 2022 r. o godz. 9.00 w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.

2) do właścicieli nieruchomości przyległych, oznaczonych nr działek 269 – nieruchomość zapisana w księdze wieczystej LD1P/00015872/8, nr 280 nieruchomość zapisana w księdze wieczystej LD1P/00011753/0, nr 296/4 – nieruchomość zapisana w księdze wieczystej LD1P/00027860/8 **na sprzedaż nieruchomości, będącej własnością Gminy Miejskiej Pabianice, położonej przy ul. Tatarkowej,** w obrębie P–29, stanowiącej działkę nr 296/5 o pow. 159 m², zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00020496/6, **przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną – cena wywoławcza – 15.900 zł brutto. Cena nieruchomości zawiera podatek VAT w wysokości 23%. Wadium 2.000 zł.**

Przetarg odbędzie się 1 grudnia 2022 r. o godz. 9.20 w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.

Warunkiem przystąpienia do przetargów jest wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości podanej dla każdej nieruchomości, płatne najpóźniej do dnia 21 listopada 2022 r. oraz złożenie pisemnego zgłoszenia w terminie do dnia 25 listopada 2022 r. do godz. 15.00.

Ogłoszenie o przetargach zawierające szczegółowe informacje o przetargach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Gminy Miejskiej Pabianice przy ul. Zamkowej 16 jak również opublikowane na stronie internetowej Gminy Miejskiej w Biuletynie Informacji Publicznej bip.um.pabianice.pl.

Informacji o nieruchomościach będących przedmiotem przetargów udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami ul. Kościuszki 18, II piętro, lok.7. tel. 42 22–54–650.

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ REKLAMĘ I NIC ZA NIĄ NIE PŁACIĆ?
ZADZWOŃ 42 227 04 00
* Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.

Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Pabianicach

działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. 2021 r. poz. 1899 z późniejszymi zmianami)

podaje do publicznej wiadomości

informację dotyczącą lokalu użytkowego przeznaczonego do oddania w najem:

1. Lokal usytuowany jest w Pabianicach przy ulicy Łaskiej 29/31, pawilon **nr 3.**
2. Pawilon usytuowany jest na części działki nr 218/9 o powierzchni 2 840 m kw., dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Pabianicach księga wieczysta KW 3851,
3. Powierzchnia lokalu – 20 m kw.
4. Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną, instalację wod–kan (przy czym najemca ponosi opłaty z gestorami sieci na podstawie odrębnej umowy).
5. Lokal przeznaczony jest do prowadzenia działalności handlowej.
6. Planowany termin najmu – 3 lata od dnia podpisania umowy najmu lokalu.
7. Cena wywoławcza miesięcznego czynszu bez podatku VAT – 8,00 zł/ m kw. Ustalona wysokość miesięcznego czynszu będzie stała przez cały okres obowiązywania umowy.
8. Nawiązanie umowy najmu odbędzie się w formie ustnego przetargu nieograniczonego.

Dyrektor ZDM
Andrzej Barański

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej
KRAKEN PRALNIA WODNA
ul. Nawrockiego 17, ryneczek „Bugaj"
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej firmy „Vector"
Promocja – dywany od 12 m² odbieramy i dostarczamy gratis!

PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową oraz samochodową
– kołdry i poduszki
– koce
– narzuty flokati
Zlecenia dowozu: 721 667 058
Dowóz - 10,00 zł
42 214 80 10

eprasa.pl ec6a9c3e33

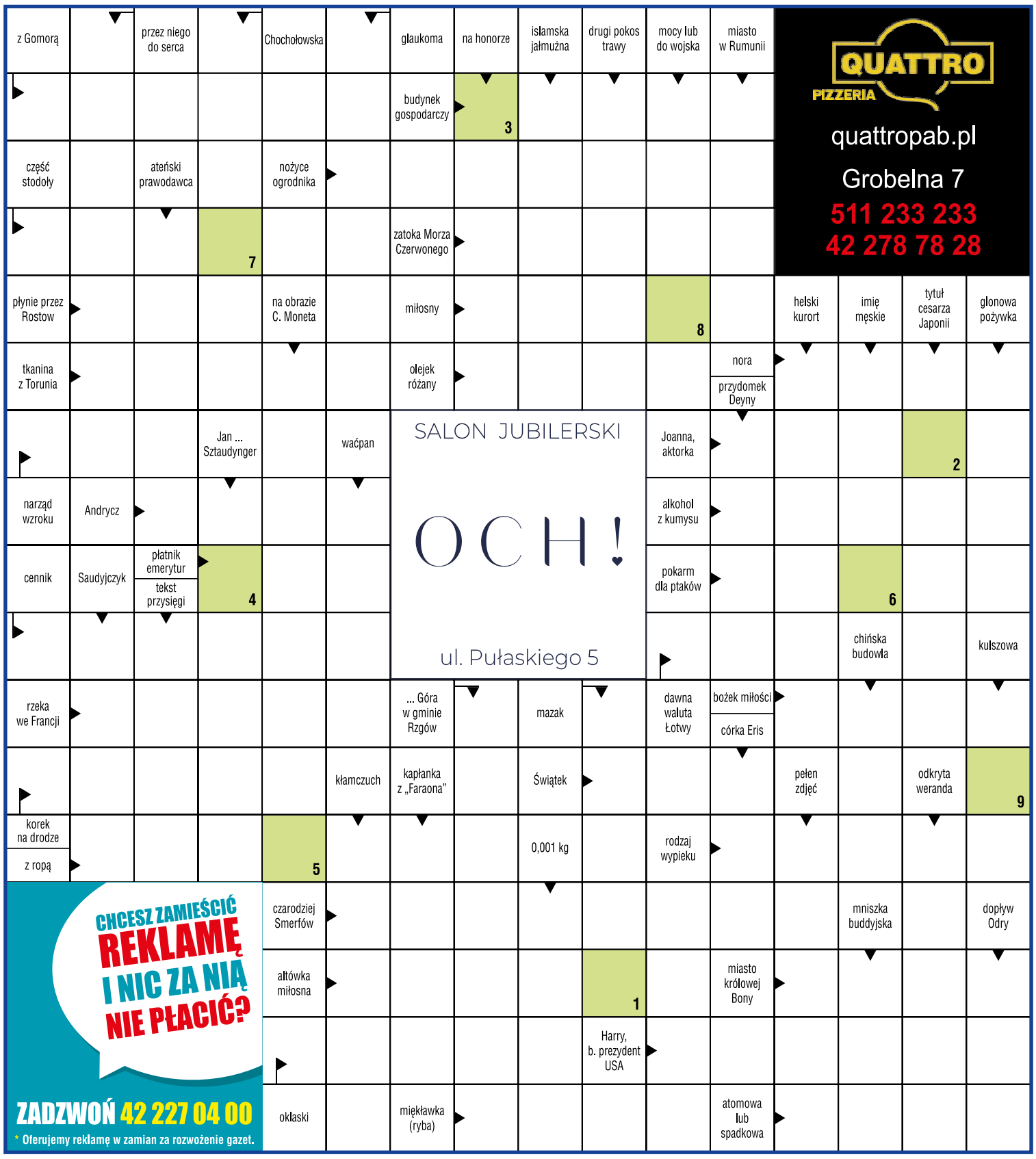

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **4 listopada 2022 r**.

KRZYŻÓWKA ŻP

Kupon

43

hasło z krzyżówki

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości **30 zł na pizzę** QUATTRO PIZZERIA

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy **o wartości 50 zł** SALON JUBILERSKI OCH! ul. Pułaskiego 5

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. **41** brzmi: **HIROSZIMA**.

Talon o wartości 50 zł do OCH! przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Alicja Kłodaś** (ul. św. Jana).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Dominika Wnuk** (ul. Wileńska) i **Grzegorz Oset** (ul. Łódzka 47, Ksawerów).

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Będziesz wyjątkowo bystry i dociekliwy. Odkryjesz niezwykły sekret, który trudno będzie ci zatrzymać tylko dla siebie. Zadbaj o zdrowie i uważaj za kierownicą.

BYK (20.04 – 20.05)
Sprawy przyjaźni i miłości będą dla ciebie najważniejsze. Masz również szansę zdobyć uznanie i towarzyską popularność, warto wybrać się do kogoś z wizytą.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Nie pozwolisz się krytykować i poganiać. Będziesz najmądrzejszy, lepiej bez potrzeby nie wchodzić ci w drogę.

RAK (22.06 – 22.07)
Będziesz oceniać pracę i postępy innych. Nie bądź zbyt surowy, bo ktoś niepozorny zapamięta sobie twoje postępowanie. Aura sprzyja porządkom i rachunkom.

LEW (23.07 – 22.08)
Będziesz złościć się bez wyraźnego powodu. Wyciągnij wnioski z nieporozumień, nie daj się sprowokować do kłótni. Humor poprawi ci rozmowa z przyjaciółmi.

PANNA (23.08 – 22.09)
Będziesz tajemniczy i dociekliwy. Zaczniesz tropić tajne plany i spiski. Uważaj, aby nie zagubić się w świecie fantastycznych domysłów!

WAGA (23.09 – 22.10)
Będziesz myślał o rozrywce i miłości. Czas odsapnąć i przestać się wszystkim aż tak przejmować. Aura sprzyja układaniu rodzinnych planów, chętnie wybierzesz się z wizytą.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Czyjeś postępowanie cię zdenerwuje. Nie będziesz tolerować błędów, a nawet skrytykujesz cudze pomysły. Zamiast szukać dziury w całym, okaż bliskim więcej czułości i troski.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Znajdziesz się w centrum zainteresowania, a twoje pomysły i sprawy zostaną zauważone. Nie przejmuj się narzekaniem osób mniej zdolnych od ciebie i śmiało realizuj swoje plany.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Będziesz miał wiele znakomitych pomysłów na spędzenie wolnego czasu. Aura sprzyja odpoczynkowi i zabawie, a także trosce o kondycję.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Będziesz spragniony odpoczynku i wygody. Wydawać ci się będzie, że jeszcze nie skończyła się wczorajsza zabawa.

RYBY (19.02 – 20.03)
Twoje spostrzeżenia i zawodowe pomysły będą bardzo trafne. Nie zabraknie ci także odwagi w wyrażaniu własnych uczuć.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl ec6a9c3e33

Poetycko, turystycznie i studencko

29 października w Chacie M w Dłutówku wystąpi Mała Caryna. Start o godzinie 20.00

Łukasz Nowak oraz Adam Marańda to muzycy związani z grupą Caryna, zespołem czerpiącym inspiracje z różnych gatunków – folku, bossanovy, country, reggae, rocka oraz ballady. W najbliższą sobotę wystąpią jako duet. Zagrają piosenki autorskie oraz najważniejsze i najbardziej znane utwory sceny studenckiej, turystycznej i poetyckiej.

Łukasz jest autorem tekstów, założycielem zespołu, twórcą i współtwórcą programów muzycznych: „Podróże z balladą", „Słowiańska dusza", „Pieśni naszych czasów". Adam to absolwent Zespołu Szkół Muzycznych im. Stanisława Moniuszki w Łodzi – do Caryny dołączył w 2014 roku, wzbogacając jej brzmienie wirtuozerskimi partiami skrzypiec oraz mandoliny.

Zespół w tym roku obchodzi 10–lecie istnienia. Zagrał w Polsce i za granicą setki koncertów. Na krajowych scenach występował m.in. przed grupą Kombi, Raz Dwa Trzy, Elektryczne Gitary oraz wieloma innymi znaczącymi zespołami z Polski i Europy. Profesjonalizm muzyków w połączeniu z ich niezwykłymi osobowościami scenicznymi gwarantuje najwyższy poziom artystyczny każdego koncertu. Świadczą o tym dziesiątki występów zarówno na małych, jak i wielkich prestiżowych scenach w całej Polsce.

Koncert w Chacie M nie jest biletowany, ale będą zbierane datki do kapelusza – min. 30 złotych. Po koncercie organizatorzy zapraszają na pogaduchy przy gorącej herbacie lub czymś mocniejszym.

Będzie strasznie

Kino Tomi zaprasza na filmowy maraton Halloween. W planie dwa terminy – 28 i 31 października. Start o 21.00. Co zobaczymy na ekranie?

„Egzorcyzmy siostry Ann" (premiera)

Siostra Anna jest przekonana, że jej powołaniem jest walka z demonami. Wie, że na skutek dramatycznych wydarzeń z dzieciństwa zyskała pewien wyjątkowy dar. Kościelne zasady są jednak jednoznaczne – egzorcystami mogą być tylko księża. Dla kobiet spotkanie z demonem jest po stokroć bardziej niebezpieczne. Pragnienie Anny jest silniejsze niż strach i rozsądek. Jej mistrz i mentor pozwala jej uczestniczyć w procesie szkolenia egzorcystów z pozycji obserwatorki. Podczas jednej z przerażających sesji Anna doświadcza obecności demona o niesłychanej mocy. Jest on zbyt potężnym przeciwnikiem dla początkujących egzorcystów, ich dusze stają się dla niego łatwym łupem. Wkrótce okazuje się, że jedyną osobą zdolną stawić mu czoła jest właśnie siostra Anna. Nie jest to bowiem ich pierwsze spotkanie. (93 min)

„Nie patrz w dół" (jedyna możliwość obejrzenia filmu na dużym ekranie)

Dwie przyjaciółki wspinają się po maszcie radiowym. Podczas nieudanej próby zejścia zostają uwięzione na jego szczycie. (107 min)

„Smakosz. Odrodzenie" (jedyna możliwość obejrzenia filmu na dużym ekranie)

Zmuszona do podróży ze swoim chłopakiem Laine zaczyna doświadczać przeczuć związanych z miejską legendą o Smakoszu. Dziewczyna wierzy, że zostało wezwane coś nadprzyrodzonego – i że jest w centrum tego wszystkiego. (98 min.)

Cena biletów w przedsprzedaży 29 zł, od dwóch dni przed seansem 35 zł.

REPERTUAR KINA TOMI

ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • www.kino–tomi.pl

25.10

Orzeł. Ostatni patrol (pl) 12.00
Bejbis (pl) 12.45, 19.45
Kopciuszek i kamień życia (dubbing) 14.00
Black Adam (dubbing) 15.00, 17.30
Black Adam (napisy) 21.00
Gdzie diabeł nie może, tam baby pośle (pl) 15.45
André Rieu – niech znów nastaną szczęśliwe dni (napisy) 18.00

26.10

Black Adam (dubbing) 13.30, 18.00
Black Adam (napisy) 20.30
Orzeł. Ostatni patrol (pl) 13.45
Kopciuszek i kamień życia (dubbing) 16.00
Bejbis (pl) 16.00, 20.45
Gdzie diabeł nie może, tam baby pośle (pl) 18.15

27.10

Black Adam (dubbing) 14.00, 18.00
Black Adam (napisy) 20.30
Kopciuszek i kamień życia (dubbing) 14.00
Gdzie diabeł nie może, tam baby pośle (pl) 15.45
Bejbis (pl) 16.15, 21.00
Orzeł. Ostatni patrol (pl) 18.30

28.10

Bejbis (pl) 12.00
Ania (pl) 14.00
Black Adam (dubbing) 16.00, 18.30
Black Adam (napisy) 21.00
Kopciuszek i kamień życia (dubbing) 16.15
Tomi dla Kobiet – Bejbis (pl) 18.00
Maraton Halloween 2022 (napisy) 21.00

29.10

Kopciuszek i kamień życia (dubbing) 12.00
Nel i tajemnica Kurokota (dubbing) 12.30
Johnny (pl) 13.45
Black Adam (dubbing) 14.30, 18.00
Black Adam (napisy) 20.30
Kopciuszek i kamień życia (dubbing) 16.00
Bejbis (pl) 16:45, 21.00
Egzorcyzmy siostry Ann (napisy) 19.00

30.10

Mia i ja (dubbing) 10.00
Mama Mu wraca do domu (dubbing) 10.30
Nel i tajemnica Kurokota (dubbing) 12.00
Black Adam (dubbing) 12.00, 17.00
Black Adam (napisy) 19.30
Kopciuszek i kamień życia (dubbing) 14.00
Bejbis (pl) 14.30, 18.00
Ania (pl) 16.00
Egzorcyzmy siostry Ann (napisy) 20.15

KINO TOMI POLECA

„Bejbis"

Andrzej Saramonowicz, twórca kultowych „Testosteronu" i „Lejdis", wraca w wielkim stylu. Jego najnowszy film to historia małżeństwa, Ady i Mikołaja, pary z wieloletnim stażem, która wychowuje piętnastoletnią, nad wiek rozgarniętą i czasami bezczelną córkę. Słowem, polska klasa średnia w średnim wieku. Rodzinną sielankę przerywa nieplanowany dar od losu – niespodziewana ciąża. Ada i Mikołaj w pocie czoła starają się ogarniać zupełnie nową rodzinną rzeczywistość. Nieprzespane noce, wszechobecne pieluchy, coraz częstsze kłótnie. Nie tak miało być. Synka oczywiście kochają, ale między nimi zaczyna dziać się coraz gorzej. Ada jest wściekła na cały świat, a Mikołaj zaczyna rozglądać się za innymi. Jak w tej sytuacji odnaleźć radość życia, uratować miłość i zachować chociaż drobny margines wolności?

Reżyseria: Andrzej Saramonowicz. W rolach głównych: Marta Żmuda–Trzebiatowska i Grzegorz Małecki.

Pabianice kulturalnie

Miejska Biblioteka Publiczna

Filia nr 4 przy ul. 20 Stycznia zaprasza na spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki, które odbędzie się 28 października (piątek) o godzinie 17.00. Omawiana będzie książka „Wtedy. O powojennym Krakowie" Joanny Olczak–Ronikier. Wstęp wolny.

Uwaga, Czytelnicy. Filia nr 6, mieszcząca się w Pabianickim Centrum Medycznym, jest nieczynna do odwołania.

Muzeum Miasta Pabianic

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia oraz Towarzystwo muzyczne im. Karola Nicze zapraszają na spotkanie z amerykańską pianistką, laureatką nagrody konkursu chopinowskiego Kate Liu. Artystka odwiedzi muzeum 26 października. Spotkanie zacznie się o godzinie 17.00. Wstęp wolny. Pianistka wystąpi dzień później na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury. Wstęp na zaproszenia – do odebrania w sekretariacie MOK.

eprasa.pl ec6a9c3e33

ŻYCIE SPORTOWE

Zapasy pod okiem mistrza

Józefa Tracza – legendę polskich zapasów – zaprosiła nad Dobrzynkę sekcja zapaśnicza PTC, w ramach akcji „Suples – promocja zapasów", finansowanej przez Ministerstwo Sportu. W gościnnych progach Szkoły Podstawowej nr 16 dziewczęta i chłopcy rywalizowali w kilku konkurencjach sprawnościowych, m.in. przeciąganiu liny, biegu przez drabinki, wypychaniu za materac oraz w wyrywaniu wielkiej piłki.

– Ta ostatnia konkurencja jest najbardziej emocjonująca – mówi trzykrotny medalista olimpijski w zapasach. – Poprzez akcję chcemy zachęcić młodzież do sportu, a w szczególności do zapasów.

Jak podkreśla legendarny atleta, zapasy są dyscypliną sportu ogólnorozwojową, cieszącą się coraz większą popularnością.

– Nasza akcja ma duży oddźwięk, w Pabianicach odwiedził nas nawet prezydent miasta – cieszy się Tracz. – Obecność władz miasta zawsze podnosi prestiż naszej akcji.

W Pabianicach rywalizowało około stu uczniów.

– W akcji wzięły udział Szkoły Podstawowe nr 1, 5, 8, 13, 16 i 17 – wylicza Grzegorz Szyszka, sześciokrotny mistrz Polski w zapasach, koordynator akcji „Suples – promocja zapasów".

– Każdy z uczestników otrzymał koszulkę z logo, pamiątkowy medal, wręczaliśmy też medale dla najlepszych, dyplomy i certyfikaty – dodaje Tracz.

W finale spotkały się drużyny SP 8 i SP 16. W obu zespołach zajęcia prowadzą trenerzy PTC: Przemysław Raźny (SP 8) oraz Grzegorz i Kamil Szyszka (SP 16).

To czwarty taki turniej w kraju – wcześniej ekipa Józefa Tracza odwiedziła Żary, Wrocław i Racibórz. Jakie wrażenia ma nasz mistrz z pobytu w Pabianicach?

– Jestem zaskoczony dużym odzewem dzieci i nauczycieli – przyznaje zapaśnik. – Bywam w waszym mieście, ostatnio byłem podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Macie mocną sekcję w PTC, która od lat liczy się w kraju. Teraz jeszcze powstał nowy klub zapaśniczy Nelson. To cieszy. (grz)

foto: Grzegorz Ziarkowski

Józef Tracz (ur. 1964 r. w Żarach) – jest wicemistrzem olimpijskim (Barcelona 1992) oraz dwukrotnym brązowym medalistą igrzysk (Seul 1988, Atlanta 1996). Ma także na koncie trzy tytuły wicemistrza świata oraz tytuł wicemistrza Europy. Był trenerem reprezentacji Polski i reprezentacji Włoch w zapasach

Hovhannes I Mocny

Mocarz z Pabianic, Hovhannes Yazichyan znów to zrobił! Po raz kolejny w swojej przygodzie z wyciskaniem sztangi sięgnął po tytuł mistrza świata. Tym razem pojechał do słowackiej Trnavy, gdzie zmierzyli się najwięksi mocarze. Yazichyan nie dał szans konkurentom, sięgając po złoty medal w kategorii mastersów do 100 kg. W tym roku był najlepszy w Polsce, a w czeskim Trutnovie po raz 11. cieszył się z tytułu mistrza Europy. (grz)

PTC – MULKS Łask 1:1 (1:0)

Pudła się zemściły

W 20. minucie objęliśmy prowadzenie po zagraniu Marcina Klucha i strzale Bartłomieja Kaczmarka. Goście mieli okazje na wyrównanie, ale w naszej bramce zaporą nie do przejścia był Artur Uznański. Po zmianie stron „fioletowi" przycisnęli rywala. Wypracowali kilka dogodnych sytuacji do zdobycia gola, ale zamiast trafiać do siatki, dali się wykazać bramkarzowi z Łasku. Pudła zemściły się w doliczonym czasie gry, gdy po dośrodkowaniu nie upilnowaliśmy gracza MULKS, który strzałem głową doprowadził do remisu. Kontuzji kolana doznał kapitan PTC, Jacek Hiler, którego jesienią już nie zobaczymy na murawie.

PTC: Uznański – Szumigaj, Sikorski, Kaczmarek, Kopka – Konieczny, Malinowski (71. Zieliński), Hiler (82. Kamiński), Bączał, Kaliszuk – Kluch (66. Wujak).

PTC jest 8. (10 pkt, gole: 18–20). W niedzielę gra w Zygrach z Pisią. (grz)

Pabiks Impact – Mazur Sierpc 36:23 (18:12)

Mazur nie miał szans

Pierwsze dziesięć minut to kanonada gospodarzy. Ten fragment spotkania wygraliśmy 6:1, a gole zdobywało dla nas pięciu zawodników. W pierwszej połowie skutecznością popisywał się zwłaszcza Mateusz Jurgilewicz. Popularny „Juri" rzucił dla nas pięć goli, jedną bramkę mniej miał na koncie Kacper Kozak.

Przewaga, którą wypracowaliśmy na początku spotkania, sprawiła, że przez cały mecz trzymaliśmy rywala na dystans. Goście doszli nas najwyżej na trzy gole (11:8 w 23. minucie), ale później zostali trafieni serią trzech goli, które zdobyli Igor Mróz, Damian Skowroński i wspomniany Jurgilewicz.

W 42. minucie celny rzut Mariusza Kuśmierczyka dał nam już 10 goli przewagi (24:14). Pozwoliliśmy przyjezdnym odrobić dwa gole, ale później zasypaliśmy bramkę gradem goli. Po trafieniu Huberta Mielczarka w 48. minucie wygrywaliśmy 30:17. Trener Zinchuk mógł sobie pozwolić na wpuszczenie na boisko wychowanków: Szymona Dudziaka i Filipa Kurpety, a ci odwdzięczyli się szkoleniowcowi trzema ostatnimi bramkami w meczu.

Pabiks: Jędrzejewski, Cieślak – Urbański 5, Jurgilewicz 5, Kozak 5, Starzec 4, Kuśmierczyk 4, Skowroński 3, Helman 3, Mielczarek 2, Mróz 2, Dudziak 2, Kurpeta 1, Witczak, Kruk.

Pabiks jest 5. (6 pkt, gole: 87–76). W sobotę gra w Zwoleniu z Eneą Orlętami.

Marek Starzec rzucił 4 gole dla Pabiksu

BIEGI NA ORIENTACJĘ

W Łódź Park Tour złote medale wywalczyli Hanna Pabich i Mariusz Pabich, srebro Marcin Krawczyk, zaś brąz Sara Lorenc i Maria Pabich. W pierwszej szóstce cykl zawodów ukończyli także: Zofia Redzynia, Iwona Sztranek, Maciej Sztranek, Piotr Pilarski, Marika Kozuń i Tomasz Pabich.

***

W mistrzostwach Łodzi w biegu nocnym po złoto sięgnęli Marika Kozuń, Iwona Sztranek, Dominik Łubisz i Michał Łubis, srebro zdobyli Katarzyna Konc, Maciej Sztranek i Tomasz Pabich, zaś brąz Maria Pabich oraz Paweł Sztranek. (grz)

PIŁKA NOŻNA

Ósme zwycięstwo w lidze okręgowej odniósł GKS Ksawerów, wygrywając 2:0 (1:0) z Sokołem II Aleksandrów. Gole: Szymon Papuga 37., Piotr Szynka 77. GKS: Osipczuk – Ziółkowski, Kabziński, Olejnik (Kaźmierczak) – Jurkowski, Kasztelan, Stańczyk (Dzięciołowski), Żurawski (Szynka), Lewandowski (Mąkosza) – Papuga, Adamczyk (Pestka). GKS jest wiceliderem (26 pkt, gole: 23–15). W sobotę gra w Zgierzu z Włókniarzem.

***

Tymczasem ósmą porażkę jesienią poniosła Iskra Dobroń, która przegrała z Włókniarzem Zgierz 1:4 (1:2). Jedyną bramkę strzelił w 16. minucie Michał Polit. Iskra: Kowalczyk – Stachowski, Polit, Klimek, Dominik Kacprzyk (Skutecki) – Nowakowski (Pijarowski), M. Kacprzyk, Drąg, Dolewka (Morawski), Biskupski – Łucki. Iskra jest 13. (7 pkt, gole: 17–37). W sobotę gra w Rzgowie z Zawiszą. (grz)

SZACHY

8–letni Piotr Banasiak wśród 19 najlepszych zawodników z województwa łódzkiego zdobył brązowy medal i zakwalifikował się do przyszłorocznych mistrzostw Polski. (grz)

TAEKWONDO

W Pucharze Polski w Opolu medalowe żniwa urządzili sobie zawodnicy Azji. Tytuł najlepszej młodziczki zawodów przypadł Natalii Kowalskiej (2 x złoto, 2 x srebro), zaś najlepszą juniorką wybrano Zuzannę Śmiałkowską (2 x złoto). Wśród dzieci na podium stawali: Michał Staszczyk (złoto), Dawid Świątek (złoto, 3 x srebro), Kacper Mielczarek (srebro, złoto). Dzielnie walczył Wojciech Śmiałkowski. Wśród kadetów Krystian Kowalski wywalczył brąz i złoto, a Mateusz Gorzelak złoto i srebro. (grz)

eprasa.pl ec6a9c3e33

SMS PZKosz Łomianki – Grot F&F Automatyka Pabianice 47:81 (14:21, 13:17, 6:18, 14:25)

Rezerwowe z pazurem

Pojedynek w Łomiankach rozpoczęliśmy od punktów kapitan Magdaleny Grzelak, osobistego Aleksandry Janiak i skutecznego rzutu Roksany Schmidt. Było 5:0 dla nas. Później dwiema „trójkami" popisały się Schmidt i Pola Kaźmierczak, lecz kolejne rzuty już pudłowaliśmy i to miejscowe wyszły na prowadzenie 12:11. Do końca kwarty trafiały wysokie Grzelak i Natalia Rosińska, zapewniając nam siedem punktów przewagi (14:21). W drugiej odsłonie mieliśmy już 11 punktów przewagi (14:25 po rzucie Rosińskiej), lecz znów mieliśmy przestój w grze, co młodzież z Łomianek wykorzystywała, celnie rzucając do kosza i doprowadzając do wyniku 23:25. Zapędy gospodyń ostudziła kolejną „trójką" Schmidt, a po jej celnym rzucie na niespełna półtorej minuty przed końcem drugiej kwarty znów odzyskaliśmy 11–punktową przewagę (25:36).

W trzeciej kwarcie zacieśniliśmy szeregi w defensywie, co sprawiło, że SMS rzucił nam tylko sześć punktów. Pod koszem rywalek rozegrała się Natalia Łopińska, która w tej odsłonie zdobyła aż 12 punktów, m.in. popisując się skutecznym rzutem za trzy. Jej wyczyn skopiowała także Natalia Danych. Przed czwartą częścią gry mieliśmy już 23 punkty przewagi (33:56). W ostatniej odsłonie nasz trener dał pograć rezerwowym, które pokazały pazur. Aż pięciokrotnie trafiliśmy za trzy (dwukrotnie Patrycja Kirsz, po razie Łopińska, Kaźmierczak i młodziutka Martyna Stępińska), swoje punkty rzuciły Aleksandra Rok i Wiktoria Uławska, zaś wygraną 81:47 celnym rzutem przypieczętowała Rosińska.

Grot: Łopińska 15, Schmidt 15, Grzelak 12, Rosińska 10, Kirsz 8, Kaźmierczak 6, Danych 5, Janiak 3, Stępińska 3, Rok 2, Uławska 2.

Natalia Łopińska (z prawej) rzuciła 15 punktów dla Grota

Grot jest liderem (8 pkt, kosze: 304–216). W sobotę o godz. 16.00 w hali powiatowej gramy derby z ŁKS–em. (grz)

WAP Włocławek – PTC (kobiety) 2:2 (2:1)

Remis, który cieszy

Już po kwadransie PTC prowadziło 1:0. W 15. minucie grająca świetne zawody Klaudia Rosiak ładnie wykończyła akcję koleżanek i pokonała bramkarkę WAP. Niestety, radość z prowadzenia trwała ledwie 120 sekund.

– Nie uspokoiliśmy gry po zdobyciu bramki, co wykorzystały miejscowe – mówi Wiesław Siębor, trener PTC.

Po półgodzinie gry było 2:1 dla gospodyń, bowiem padł gol… kuriozum. Jedna z naszych defensorek tak niefrasobliwie wybijała piłkę, że trafiła w twarz Annę Drajling. Ania padła na murawę niczym rażona piorunem, a futbolówka spadła pod nogi przeciwniczki, która skierowała piłkę do siatki.

– Jeszcze do przerwy mógł być remis, ale dobrych okazji nie wykorzystały Rosiak, Karolina Kania i grająca na „dziewiątce" Anna Owczarz – relacjonuje Siębor. – Za to po zmianie stron dominowaliśmy na boisku.

Włocławianki tylko raz poważniej zatrudniły Danutę Paturaj. Przez resztę meczu nasza bramkarka trochę się… ponudziła. Przewagę na murawie zamieniliśmy na gola w 67. minucie. Rywalkami zakręciła Rosiak, ale jej strzał został zablokowany i skończyło się na kornerze. Z rzutu rożnego dośrodkowała Patrycja Marciniak, a jedna z gospodyń skierowała piłkę do własnej bramki.

– Nie było w tym przypadku – twierdzi Siębor. – Pracowaliśmy nad takim rozwiązaniem stałego fragmentu gry.

PTC: Paturaj – Forc, Próbka, Marciniak, Stempel – Kania (83. Adriańczyk), Kociołek, Drajling, Bąbel, Rosiak – Owczarz.

PTC jest 10. (7 pkt, gole: 11–19). W środę gra w Pucharze Polski w Wyszkowie z Loczkami, w sobotę o godz. 13.00 gra u siebie z Medykiem II Konin. (grz)

foto: Konrad Szumigaj

Drużyna PTC wywalczyła siódmy punkt w rozgrywkach drugiej ligi

Włókniarz – Termy Uniejów 0:1 (0:0)

Koniec pięknej passy

Po pięciu zwycięstwach z rzędu „zieloni" zaznali goryczy porażki.

– Tak brzydkiego meczu jeszcze nie widziałem – nie owija w bawełnę Jacek Zarzycki, prezes Włókniarza. – Rywal umiejętnie wybijał nas z rytmu, nie pozwalając rozwinąć skrzydeł. Do przerwy było bez goli.

W drugiej połowie Włókniarz bez strat wytrzymał ledwie… pół minuty.

– Mogliśmy dwukrotnie wybić piłkę i zażegnać niebezpieczeństwo, ale tego nie zrobiliśmy. Wykorzystali to rywale i pokonali Michała Marciniaka – mówi prezes. – Wyglądało to tak, jakbyśmy myślami byli jeszcze w szatni.

Włókniarz próbował wyrównać, ale nie miał siły przebicia. Z kolei goście „kradli" cenne minuty i sekundy, jak mogli. W końcówce dobrej okazji do strzelenia gola nie wykorzystał nasz najskuteczniejszy zawodnik, Kamil Kozanecki.

– Z drugiej strony mogliśmy przegrać wyżej, bowiem po kontrze Term sytuację sam na sam z Brazylijczykiem Lucasem wybronił Marciniak – dodaje Zarzycki.

Włókniarz: Marciniak – Kosatka, Mazur, Bronka, Jarych (85. Kowalski) – Szafoni, Jesus, Wojtyniak (72. Przyk), Dresler (79. Rokuszewski) – Kozanecki, Sobytkowski (63. Żabolicki).

Włókniarz jest 6. (18 pkt, gole: 25–14). W sobotę gra w Głownie ze Stalą. (grz)

Piechota najlepsza!

W Zatoce Sportu rozegrano pływackie Grand Prix Polski. Znakomicie spisała się pabianiczanka Paulina Piechota (UKS 190 Łódź), która wystartowała w czterech konkurencjach. Wywalczyła złoto na 400 m kraulem (czas: 4:10.20), 800 m kraulem (8:29.82), zaś na dystansie 400 m stylem zmiennym sięgnęła po brąz z czasem 4:47.83. Na 200 m kraulem była 6. Po raz pierwszy w karierze zajęła 1. miejsce w klasyfikacji generalnej i została wybrana najlepszą kraulistką. Gratulacje! (grz)

AZS UMK Transbruk Toruń – Profi Sunbud PKK'99 91:81 (8:22, 25:16, 22:24, 22:15, 14:4)

Polegli w dogrywce

Lepszego początku meczu w mieście pierników nie mogliśmy sobie wymarzyć. Po dwóch celnych rzutach za trzy Marcela Karpiaka i dwóch rzutach Sebastiana Szymańskiego prowadziliśmy 10:0. I choć miejscowi znaleźli wreszcie drogę do kosza, to pabianiczanie nie odpuszczali – na dwie minuty przed końcem pierwszej kwarty po akcji 2+1 Szymańskiego wygrywaliśmy 21:7. Do połowy drugiej kwarty utrzymywaliśmy dwucyfrową przewagę. Wówczas miejscowi w ciągu niespełna trzech minut rzucili jedenaście punktów z rzędu i doprowadzili do remisu 28:28. Do walki poderwały nas cztery punkty Karpiaka, a potem zza linii 6,75 metra trafili Maciej Strzelczyk i piekielnie skuteczny w tym meczu Karpiak. Znów zbudowaliśmy sobie przewagę – do przerwy było 38:33 dla nas.

Druga połowa rozpoczęła się od dwóch celnych rzutów AZS i zniwelowaniu strat do stanu 37:38. Wówczas stało się coś niesamowitego – rzuciliśmy cztery celne „trójki" z rzędu (Karpiak, Szymon Gralewski, Szymański, Zawadzki) i gospodarze przegrywali 37:50. Trzymaliśmy miejscowych na dystans, odpowiadając koszami na ich celne rzuty. W czwartej kwarcie Dominik Jędrzejewski i Aleksander Fabiszewski dali nam 10 punktów zapasu (55:65). W 34. minucie po rzucie Karpiaka mieliśmy dziewięć punktów przewagi (60:69). W końcówce nastąpił dramat pabianiczan – po rzucie za trzy Gralewskiego było 67:74. Tym razem to miejscowi rzucili nam dwie „trójki" i poprawili rzutem za dwa. Ostatnie punkty jedni i drudzy rzucili z linii osobistych i mecz zakończył się remisem 77:77, co oznaczało dogrywkę. A w niej punkty dla nas rzucał tylko Gralewski. W drugiej minucie dogrywki było 81:81. Niestety, pogubiliśmy się w końcówce i przestaliśmy trafiać. Gospodarzom z kolei wpadało niemal wszystko, co leciało w kierunku naszego kosza.

PKK'99: Karpiak 25, Szymański 14, Gralewski 12, Fabiszewski 11, Zawadzki 10, Strzelczyk 3, Sobolewski 2, Jędrzejewski 2, Barys 2, Mazur, Mik, Sauter.

PKK'99 jest 8. (7 pkt, kosze: 361–383). W sobotę o godz. 19.00 gra w hali powiatowej z Flotą Gdynia. (grz)

eprasa.pl ec6a9c3e33

20 stopni do oszczędności

Nie trzeba wielkich inwestycji, by zapanować nad temperaturą w mieszkaniu. Wystarczy zastosować kilka prostych wskazówek, które pomogą obniżyć zużycie ciepła i wysokość rachunków.

ZEC ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPLNEJ SP. Z O.O. w Pabianicach

Zakład Energetyki Cieplnej Sp. z o.o.
ul. św. Rocha 8
95-200 Pabianice
tel. 42 225 90 00
zec@zec.pabianice.pl
www.zec.pabianice.pl

oszczędność w każdym stopniu

ZEC

20 NIE MARNUJEMY CIEPŁA

Więcej porad na **www.20stopni.pl**

Nie przegrzewaj - wystarczy 20 stopni

Zdaniem lekarzy z Polskiego Towarzystwa Alergologicznego, 20°C to optymalna temperatura pomieszczeń na co dzień. To właśnie w tej temperaturze z reguły czujemy się najlepiej, jesteśmy najbardziej skupieni, pełni wigoru. To także temperatura właściwa dla ścian budynku, co podkreślają architekci.

Obniż temperaturę o 1 stopień

Zdaniem ekspertów Politechniki Warszawskiej, gdybyśmy we wszystkich mieszkaniach w Polsce obniżyli temperaturę do 21 stopni, zmniejszylibyśmy emisję CO_2 z produkcji ciepła o 1 mln ton rocznie, a zużycie węgla o 450 tys. ton! Te dwie wielkości mają wpływ na końcową cenę ciepła.

Odśwież kaloryfery na sezon grzewczy

Zbyt wiele warstw starej farby na grzejniku powoduje dodatkową warstwę izolującą pomieszczenie od ciepła. Wyczyśćmy kaloryfery ze starej powłoki malarskiej i pomalujmy nową, specjalnie przeznaczoną do tego celu farbą, która przepuszcza ciepło.

Zadbaj o szczelne okna

Sprawdźmy stan uszczelek w oknach i drzwiach, a w przypadku stwierdzenia nieszczelności - wymieńmy uszczelki na nowe.

Pamiętaj o odpowietrzeniu kaloryferów

Gdy kaloryfer nie grzeje w ogóle lub w połowie, słychać bulgotanie i gwizdy, to znak, że musimy go odpowietrzyć.

Nie zasłaniaj kaloryfera zasłonami, meblami

Dla niższych rachunków, zadbajmy o prawidłowy przepływ ciepła w mieszkaniu. Każdy mebel czy osłona utrudnia rozchodzenie się powietrza ogrzanego przez kaloryfer po pomieszczeniu.

Stosuj ekrany zagrzejnikowe

Ekran zagrzejnikowy występuje w postaci maty, którą przytwierdza się bezpośrednio za grzejnikiem. Dzięki temu, ciepło dotychczas pochłaniane przez chłodniejszą powierzchnię, odbija się i wraca do wnętrza pomieszczenia.

Kontroluj temperaturę w pomieszczeniach

Tam, gdzie nie potrzebujesz dużo ciepła, zmniejsz temperaturę. W sypialni możesz utrzymywać niższą temperaturę, np. 18 stopni. Z kolei w salonie w zupełności wystarczy 20 stopni. Łazienka to jedyne pomieszczenie, w którym może być cieplej, nawet do 24 stopni.

Wychodzisz z domu - zmniejsz temperaturę

Jednym z najprostszych sposobów na oszczędzanie ciepła jest skręcenie temperatury do 17-18°C, gdy wychodzimy do pracy czy szkoły. Pamiętajmy jednak, aby nie zakręcać kaloryferów całkowicie.

Unikaj suszenia ubrań na kaloryferach

Suszenie ubrań na kaloryferze przyczynia się do marnowania ciepła. Postępując w ten sposób, zasłaniamy część grzejnika i tym samym odbieramy mu powierzchnię grzewczą, zakłócając obieg ciepła w pomieszczeniu.

Wpuszczaj naturalne ciepło do mieszkania

W słoneczne dni wpuszczajmy naturalne ciepło do mieszkania - odsłaniajmy całkowicie okna w domu czy w pracy. Naturalne światło pozytywnie wpłynie na nasz nastrój, a przy okazji ogrzeje pomieszczenie.

Oszczędzaj ciepłą wodę

Jest na to wiele sposobów. Można np. używać jednouchwytowych kranów z mieszaczem. W ten sposób nie marnuje się wody na ustawianie temperatury i ciśnienia. Można również zamontować perlatory i wybierać prysznic zamiast kąpieli.

eprasa.pl ec6a9c3e33